

GORZOWSKIE
WIADOMOŚCI
KOŚCIELNE



ORGAN URZĘDOWY
KURII BISKUPIEJ
GORZÓW 1961
CZERWIEC

SPIS RZECZY

I.

1. Przemówienie Jego Świątobliwości Ojca św. Papieża Jana XXIII z okazji uroczystości Niepokalanego Poczęcia N.M.P. 137
2. Statystyka Kościoła Katolickiego na rok 1961 142
3. Komunikat Sekretariatu Prymasa Polski 143
4. Zarządzenie w sprawie czynnego uczestnictwa wiernych we Mszy św. 143
5. Personalia 147

II.

1. Udzielanie odpustów jednym znakiem krzyża 149
2. Zestawienie Sadu Biskupiego za rok 1960 163
3. Kronika 164
4. Nekrolog 167

Gorzowskie Wiadomości Kościelne

Organ Urzędowy Kurii Biskupiej

Rok 5

Gorzów, czerwiec 1961 r.



**PRZEMÓWIENIE JEGO ŚWIĄTOBLIWOŚCI OJCA ŚWIĘTEGO
PAPIEŻA JANA XXIII Z OKAZJI UROCZYSTOŚCI
NIEPOKALANEGO POCZĘCIA NAJŚWIĘTSZEJ MARYI PANNY
DNIA 8 GRUDNIA 1960 ROKU, WYGŁOSZONE W BAZYLICE
MATKI BOSKIEJ WIĘKSZEJ W RZYMIE**

Czcigodni Bracia, Ukochani Synowie!

Nosimy w Sobie miłe wspomnienie wizyty, jaka rok temu, dokładnie 7 grudnia 1959 r., złożyliśmy w kościele Świętych Apostołów na zakończenie Nowenny do Niepokalanej. Ten gest obudził niespodzianie, po trwającym prawie wiek milczeniu, tradycję osobistych odwiedzin Papieża w tej znakomitej świątyni.

Łaski, o jakie prosiiliśmy wówczas Czcigodna Matkę Jezusa i Matkę naszą zostały Nam udzielone, względnie łaskawie spełniają się.

Synod Diecezjalny, który tak bardzo leżał nam na sercu powiódł się ku ogólnemu zadowoleniu. Książka, która zawiera żywotną substancję zarządzeń synodalnych natchnionych zapałem duchowego postępu, obiega świat, poza granicami miasta. Realizowanie tych zarządzeń u nas jest przedmiotem uważnego studium i gorącego współdziałania dusz najbardziej szlachetnych i czułych na potrzeby duchowe i apostołskie Rzymu.

Podczas odprawiania Nowenny do Niepokalanej w obliczu nowego — także w tym roku — pobożnego spotkania z Naszymi ukochanymi dziećmi, nie mogliśmy nie przyjąć licznych pragnień, które ufnie i ze czcią nam przedstawiono, by Papież uczcił wielką tajemnicę Niepokalanej w sposób najbardziej uroczysty nie w wigilię, ale w sam radośny dzień święta liturgicznego i to właśnie w wspaniałej Bazylice Liberiańskiej, która nie tylko w Rzymie, lecz na całym świecie uznawana jest i szanowana jako chwalebny pomnik, jako najgodniejsza świątynia Maryjna w Kościele Katolickim, od najslawniejszych czasów jego historii. Świątynie poświęcone Maryi są rzeczywiście niezliczone: wspaniałe i bardzo wystawne są w każdym narodzie. Ale Bazylika N. M. P. Większej na pagórku Eskwilińskim w Rzymie przewyższa je wszystkie przez swoją świętą starożytność pamiątek. Dla wszystkich którzy ją odwiedzają stoi otworem, budząc pobożność i urok.

Cieszymy się więc ukochane nasze dzieci Rzymu, że możemy Was w tym roku tutaj przyjąć i pozdrowić w tym złocistym przybytku Matki Jezusowej, która jest Matką naszą, dobrą i błogosławioną dla wszystkich razem i każdego z osobna.

A ponieważ to nasze spotkanie daje nam sposobność i jakby zaprasza do tego, zechciejcie drogie dzieci złączyć się z naszym duchem i kierując pobożne spojrzenia ku trzem jaśniejącym punktom, na które chcielibyśmy zwrócić żywą uwagę w tej wspaniałej atmosferze historii religijnej, sztuki i pobożności Maryjnej. Nie możemy bardziej się radować ani też otrzymać bardziej wymownego zbudowania i zachęty do dobrych czynów i ufności.

Oto są te trzy punkty, który łagodny blask wzrusza Nas i porywa: 1. Niepokalana, 2. Wspomnienie Papieży Naszych poprzedników i papieża Piusa IX, godnego szczególniejszego wyróżnienia, jako tego, który wślawił przywileje i świętość Njepokalanej, 3. Wielki Sobór Powszechny Watykański II, który w swym dobrze zorganizowanym przygotowaniu wzrusza serca i budzi troskliwe i radosne zainteresowanie wszystkich wiernych całego świata.

1. Niepokalana.

Nauka katolicka, która dotyczy Niepokalanego Poczęcia Maryi i wysławia Jego blaski jest znana i bliska każdemu dobremu chrześcijaninowi, a dla dusz szlachetniejszych stanowi rozkosz i przedmiot podziwu. Zawiera się ona w liturgii, w głosie Ojców Kościoła, w zatroskanym westchnieniu tych, którzy pragną przysporzyć Jej chwały przez swą czystość i zapal apostołski, zmierzający do podniesienia dobrego obyczajaju w życiu prywatnym i publicznym.

Czcigodni Bracia i Synowie ukochani, jakże naprawdę wielkim zadaniem jest dla nas współpraca wszystkich za łaską Maryi Niepokalanej i w świetle Jej pouczeń, nad oczyszczeniem publicznego i prywatnego obyczajaju! Wiemy, że uderzamy w smutną nutę: nakazuje nam to jednak nasze sumienie. Naprawdę, zapomnienie o czystości, przewrotność obyczajowa ukazywana i wychwalana za pośrednictwem tyłu form uwodzenia i występku sa przyczyną przerażenia duszy kapłańskiej. Pomyślcie, o ile większą goryczą napełniają one duszę Papieża, który do Was mówi.

Tak jest. Przechodząc ponownie bieg naszego długiego życia, przywodząc na pamięć spotkania i różne wrażenia z odległych czasów, czujemy, że przenika nas jeszcze wewnętrzne, drżące wzruszenie na wspomnienie niezliczonej rzeszy oblubienic i matek, pokornych gospodyń domowych i dziewic poświęconych Bogu, których usłużna miłość i roztropność dawały moc i prawdziwe szlachectwo rodzinom i współdziałały w posłudze kapłańskiej. Cała ta ich milcząca działalność dokonywała się w świetle prawa Bożego, były wyrazem cnót ludzkich i chrześcijańskich, kwitnących dzięki godności i czystości obyczajaju.

Z tych słodkich wspomnień pochodzi świadectwo, jakie właśnie rok temu mieliśmy sposobność na ten temat wypowiedzieć, przemawiając wobec wybranego grona Prawników Katolickich i jakie pragniemy Wam powtórzyć: „Od młodości — mówiliśmy — byliśmy jakby zanurzeni w tradycji domowej i chrześcijańskiej, która zawsze była otwarta dla poznania prawdy i piękna. Owszem, przechodząc w myśli to co widzieliśmy i słyszeliśmy, oraz wspominając osoby nam bliskie możemy z radością powiedzieć, że nigdy w naszych młodych latach dusza nasza nie była obrażana widokami, słowami, opowiadaniem budzającymi zamieszanie. Możemy dlatego złożyć świadectwo dla prawości, szlachetności i delikatności sumienia naszych krewnych i naszego ludu”. (AAS. LII, 1960, str. 46).

Tradycje naszego dobrego ludu chrześcijańskiego są jeszcze w znacznej większości zdrowe i mocne, zakotwiczone w pogodnej i świadomej wierności względem dziedzictwa prawdy i mądrości, Kłórego Kościół zazdrośnie strzeże, jako swego najcenniejszego skarbu duchowego. Jest więc konieczne, by ci, którym losy społeczności rodzinnej i obywatelskiej leżą na sercu, wykazywali coraz większą stałość. W tym wspólnym wysiłku, do jakiego są powołani wszyscy ludzie dobrej woli, a w szczególności ojcowie i matki rodzin, winniśmy prosić Niepokalaną o pomoc, byśmy nie upadli, by świetlane i potężne natchnienie ożywiało wiernych, by się umocnili w dobrym boju. Uprośmy ją, by nam była obroną, wielkim przykładem, wzmocnieniem w pracy intensywnej i apostołskiej, za którą wszyscy są odpowiedzialni.

O Maryjo Niepokalana, gwiazdo zaranna, która rozpraszasz mroki ciemnej nocy! Do Ciebie się uciekamy z wielką ufnością. Witam praesta puram, iter para tutum. Usuń z naszej drogi te tak podstępny wielkie światowego sposobu życia. Podtrzymuj energię nie tylko młodości, ale każdego wieku, w równej mierze wystawionego na pokusy złego.

2. A teraz, Drodzy Synowie, pozwólcie, że powiemy o Papieżach Niepokalanej — i ze względu na jego szczególne zasługi i cześć — o Piusie IX.

W dniu 8 grudnia przypominającym co roku uroczyste, z przed ponad stu lat, ogłoszenie słodkiego i świetlanego dogmatu o Niepokalanej, myśl nasza biegnie ochoczo ku Temu, który głosem aurytatywnym jako nieomylna wyrocznia dogmat ten wyraził. Miła postać naszego Poprzednika Piusa IX, wielkiej i świętej pamięci, jest dla nas szczególnie czcigodna i droga, ponieważ żywił On dla Najśw. Dziewicy najczulszą miłość i od młodych lat przykładał się do studium i wnikliwego poznania przywileju Niepokalanej Poczęcia N. M. P. Idąc w głąb wieków pragnął otoczyć się tym płaszczem chwały, jakim przyozdobiło się tak wielu jego wybitnych poprzedników papieży rzymskich przez ponawiane świadectwa swej czci i miłości dla Maryi, która lud rzymski urzędowo uznaje, wzywa i błogosławi jako swa Wybawicielkę, Salus populi Romani, a cały świat ogłasza Królowa nieba i ziemi.

Oto kilka cenniejszych rysów dotyczących tych znakomych Papieży. Najpierw ukazuje się dostojny majestat Benedykta XIV, który ustanowił uroczyste nabożeństwo papieskie w święto Niepokalanej Poczęcia tu właśnie, w tej naszej bazylice N. M. P. Większej. Wśród najbardziej zasłużonych dla rozwoju liturgii Niepokalanej przed ogłoszeniem dogmatu należy wymienić: Klemensa XI, który uczynił święto Niepokalanej świętem nakazanym w całym Kościele (6. XII. 1708) i Innocentego XII, który nadał mu oktawę drugiej klasy (15. V. 1693), Klemensa IX, który wprowadził ją w Państwie Kościelnym (1667), podczas gdy Aleksander VII (1655) udzielił tego samego wyróżnienia diecezjom Republiki Weneckiej. Cofając się jeszcze dalej, oto, zjawia się Klemens VII, który w swym wydaniu Brewiarza podnosi to święto do stopnia duplex maius, a Pius V dołączył tu nowe czytanie. Bardzo gorliwym promotorem kultu Maryi jest papież Sykstus IV (1472), który do liturgii dnia 8 grudnia przywiązał odpusty nadane przez jego poprzedników świętu Bożego Ciała, a w dokumencie zachęcającym do budowy kościoła N. M. P. Łaskawej nazwał Maryję „Niepokalana Dziewicą”, określeniem dotąd niezwykłym w aktach Kurii Papieskiej. Przesławnym tytułem dla pamięci Sykstusa IV i jego nabożeństwa do Niepokalanej Poczęcia Maryi pozostaje jednak na zawsze okazała i wystawna

kaplica chórowa u św. Piotra, gdzie Kapituła Watykańska spełnia zwykłe swe funkcje święte. Na ścianach tej kaplicy, wśród stiuków sklepienia przedstawiających Stary i Nowy Testament, jaśnieje cudna mozaika „Niepokalane Poczęcie” ze świętymi Janem Chryzostomem oraz Franciszkiem i Antonim, chlubami Zakonu Serafickiego, klęczącymi ze czcią wokół Niej.

Ten to właśnie obraz tak szlachetny i okazały ukoronował papież Pius IX z niezrównaną uroczystością 8 grudnia 1869 r. z okazji otwarcia Soboru Watykańskiego I. Dla naszego ducha pełne czułości i duchowej radości jest żywe wspomnienie, jak w pół wieku po ogłoszeniu dogmatu, dokładnie 8 grudnia 1904 r., byliśmy obecni i własnymi oczyma, jako nowowyświęcony kapłan, śledziliśmy gest Piusa X, świętego następcy Piusa IX, który odnowił akt koronacji przez koronę jeszcze bardziej jaśniejącą od drogich kamieni, bo uwił z pobożności Maryjnej całej ziemi.

Ten krótki „wypad historyczny” prowadzi nas do pełnej łagodności postaci Papieża Piusa IX. Światło Maryi Niepokalanej jakie na nim spoczęło, pozwala nam dostrzec Bożą tajemnicę w najwyższej i świętej służbie oddanej przez niego Kościołowi.

Trzydzieści dwa lata pontyfikatu pozwoliły nam dotknąć wszystkich punktów doktryny katolickiej i zwracać się po ojcowsku i przekonująco do dzieci swych z całego świata z troskliwym, serdecznym, niestrudzonym wezwaniem do karności, honoru, odwagi w obliczu nagromadzonych trudności.

Pius IX musiał „przeciw nadziei wierzyć w nadzieję” (Rzym, 4, 18) i z niezłomną stanowczością oraz nieskończoną miłością utrzymać w jedności owczarnię przeleknioną i bezradną, a choć był tak łagodny nie doznawał lęku, nie chwiał się wobec opozycji, nie cofnął się w obliczu oszczerstw.

Lubimy powtarzać! Tak: Światło Maryi ogłoszonej Niepokalaną głosem donośnym, najuroczystszym, wobec całego Kościoła, mimo szderczych krzyków niedowiarków i lękliwych szeptów niektórych słabych — światło Niepokalanej, powtarzamy, spoczęło na czole i sercu wielkiego Papieża i stało się ożywczą siłą jego trudów oraz pociechą w jego całopalnej ofierze.

Jakże Jego postać jawi się przed nami dostojnie i wskazuje nam słuszną drogę! Chcemy go z pomocą Bożą naśladować i będziemy go naśladować w dalszym ciągu naszej apostołskiej posługi: z spokojem, z łagodnością, przez nie dającą się pokonać cierpliwość, przez poczucie pewności, żar nadziei i duchowego zwycięstwa: cokolwiekby się nam przydarzyło.

Rozwój okoliczności w stosunkach ludzkich, raz sprzyjających, kiedyindziej przeciwnych lub przemilczających nasze przedsięwzięcie, nie zdoła nas ani wyprowadzić ze spokoju ponad miarę, ani nie stłumi naszych energii, które licza ponad wszystko na wstawiennictwo Niepokalanej Matki Jezusa, Mater Ecclesiae et Mater nostra dulcissima.

3. Sobór powszechny.

Z rozważania łagodniej i mężej postaci Piusa IX czerpiemy natchnienie, by przejść do zagłębiania się w wielkie przedsięwzięcie, w Sobór Watykański Drugi, jaki stoi przed nami.

Także w tym zadaniu, może najcięższym w naszym pokornym życiu Sługi sług Bożych, umacnia nas i utwierdza pewność, iż jesteśmy posłusznymi nieomyłnej i wszechwładnej woli Bożej. I ta pewność, będąc motywnym spokojem i codziennego zdania się na łaskę z wysoka, przynosi siłę naszej duszy i naszym przedsięwzięciom, wznosząc je na skrzydłach przekonania, które całkowicie opiera się na Bogu.

Każdy dzień daje nam pocieszające tego dowody. Istotnie: serce doznaje głębokiego wzruszenia gdy rozważa echa, jakie prace przygotowawcze Soboru i niektóre akty natchnione przez jego zapowiedź budzą w całym świecie.

Wierni zarówno blisko nas jak i w odległych miejscach modlą się z pokornym zapałem; dzieci wezwano, by kwiatami swej niewinności przyzdobiły drogę i pracę Ojców Soboru; chorzy ofiarują wysługi swych cierpień; kapłani a na pierwszym miejscu misjonarze, mnisi i zakonnicy, należący do zgromadzeń męskich i żeńskich, wielkich czy małych, dawnych czy nowych, uprzedzają jakby z wola gotowa na wszystko obrady Soboru; młodzi seminarzyści zwróceniu ku ideałowi kapłaństwa, który się przed nimi otwiera, spełniają z przemyślaną dojrzałością obowiązki modlitwy i studium celem uproszenia jak najobfiterych błogosławieństw Bożych dla Soboru. Wraz z nimi złączona jest cała rodzina chrześcijańska, która czeka i modli się, dając przez to widowisko, które wzrusza i podnosi.

To tak pocieszające stwierdzenie daje nam możliwość jeszcze raz śmiało i wyraźnie wypowiedzieć przed Wami, Drodzy Synowie, i przed całym światem nasze głębokie przekonanie, że Bóg chce naprawdę poprowadzić dusze do bardziej odczutego i przeżytego przejęcia się prawdą, sprawiedliwością i miłością i że je zaprasza do ponownego, bardziej uważnego odczytania Jego Ewangelii, ze szczególniejszym zastanowieniem się nad tymi słowami, które są najwyższą i najbardziej słuszną oceną życia, obecnego życia i przyszłego. Zwyczajne dary miłosierdzia Bożego na nas wylane nie każe się nam troszczyć ani o specjalne charyzmaty ani o cuda. Wystarcza nam odpowiadać dzień po dniu na łaskę niebiańską i w sposób powszechnie zrozumiały ogłaszać wieczne orędzie o wiekuistym przeznaczeniu człowieka, powierzone przez Boga nieomyłnemu nauczaniu Jego Kościoła i następcy Piotra, pierwszemu Słudze sług Bożych.

Świadomość, że Pan jest z nami i ze Swoją potężną pomocą i natchnieniem podtrzymuje codziennie starania naszej działalności pasterskiej, daje Nam wiele wewnętrznego pokoju i to tak wielkie poczucie pewności.

Dwa lata temu głos Nasz drżał ze wzruszenia przy pierwszej zapowiedzi Soboru. Pobudził on do coraz gorliwszego udziału i zainteresowania tym wydarzeniem, teraz już rozwijającemu się w stałym i spokojnym rytmie, by tym lepiej odpowiedzieć pragnieniom Naszego serca i pełnemu troski oczekiwaniu świata chrześcijańskiego. — Także tu — lubimy to powtarzać — nadzieja Nasza jest Maryja, Maryja pod wezwaniem Swego Niepokalanego Poczęcia.

O Maryjo, Matko, Królowo Kościoła Świętego, jak słodko Nam przychodzi w ten wieczór, w tej tu świątyni Twojej, gdy słucha Nas cały świat w najdalszych okolicach, powtórzyć Ci modlitwę, która papież Pius IX skierował do Ciebie w zakończeniu przemówienia otwierającego Sobór Watykański I. wieczorem 8 grudnia 1869 roku u św. Piotra.

Sobór Watykański II nie jest jeszcze urzędowo otwarty. Ale — jak mówiliśmy — prace przygotowawcze, które obejmują studium ogromnego materiału przedłożonego już do zbadania dziesięciu Komisjom, są w toku i to już jest początkiem Soboru. Czytaliśmy wczoraj w brewiarzu słowa proroka Izajasza: „Inii consilium: coge consilium” (Iz. 16, 3). „Wnijdź w radę, zbierz zgromadzenie”. Te słowa już są wykonywane.

A ponad tą pracą oddaną pod opiekę Maryi Niepokalanej jakże harmonijnie brzmi drogi głos Piusa IX, z którym pokornie, ale gorąco jednoczy się głos jego następcy: „Tu, mater pulchrae dilectionis, agnitionis et sanctae spei, Ecclesiae regina et propugnatrix. Tu, Nos, consultationes, labores nostros, in Tuam maternam fidem tutelamque recipias; ac tuis age Deum precibus, ut in uno semper spiritu maneamus et corde”. „Ty, o Matko pięknej miłości, poznania i świętej nadziei, Królowo i Obronicielko Kościoła, przyjmij Nas, obrady i prace Nasze pod Twoją macierzyńską wierną opiekę i spraw Twymi prośbami u Boga, abyśmy zawsze byli zjednoczeni duchem i sercem”.

Jakże cenne są te słowa! Dostojny starzec Pius IX, wypowiadając je w dzień Niepokalanej w roku 1869 i otwierając nimi Sobór Watykański I poddawał ton swemu dalekiemu następcy, który błogosławiąc Boga podejmuje je, powtarza je już od pewnego czasu i zaprasza wszystkie dzieci Kościoła Katolickiego, by je powtarzały ku chwale i w prośbach za nowy Sobór. Nade wszystkim nie zapominajcie o tym, co się uprasza u Boga przez zasługi i wstawiennictwo Maryi Niepokalanej a mianowicie, o macierzyńską opiekę nad osobą Papieża i nad jego radami i pracami, na Soborze i dla Soboru oraz o najcenniejszą łaskę jedności ducha i serca dla tych, którzy są powołani, by brać udział w Jego troskach: o prawdziwe zjednoczenie ducha i zjednoczenie serca.

Ze słodyczą w myślach i uczuciach, jaka sprawiło wszystkim to zebranie dobrych dzieci — wszyscy nimi jesteśmy — wokół naszej drogiej Matki w dzień Jej święta, przygotowujemy się teraz w pobożnym skupieniu na przyjęcie Błogosławieństwa Jezusa Eucharystycznego, Którego zadatkim i przedłużeniem niech będzie dla Was Nasze Błogosławieństwo Apostolskie. Udzielamy go z serca Wam wszystkim, Waszym najbliższym, którzy na Was czekają a w szczególności osobom podanego wieku. Waszym dzieciom, cierpiącym, aby nad wszystkimi zablęsnął uśmiech chrześcijańskiej radości — Amen.

(L'Osservatore Romano z dnia 9—10 grudnia 1960 r. nr 287).

STATYSTYKA KOŚCIOŁA KATOLICKIEGO WEDŁUG „L'ANNUARIO PONTIFICIO” NA ROK 1961

Ze statystyki doprowadzonej do 31 grudnia 1960 roku wynika:

I. Święta Hierarchia liczy:

Kardynałów 85;

Patriarchów rezydencjalnych 10;

Patriarchów tytularnych 5;

Siedzib Metropolitalnych rezydencjalnych 335;

Siedzib Arcybiskupich rezydencjalnych 41;

Siedzib Biskupich rezydencjalnych 1368;

Metropolii, Arcybiskupstw i Biskupstw tytularnych 882;
Prafatur i Opactw „nilius” 88;
Administratur Apostolskich „ad nutum Sanctae Sedis” 10;
Prafatur obrządku wschodniego, mających jurysdykcję personalną
lub terytorialną 18;
Wikariatów Apostolskich 158;
Prefectur Apostolskich 123;
Misji i Obwodów „sui iuris” 6.

II. Ostatni egzemplarz „L'Annuario Pontificio” uwzględnia skład poszczególnych Komisji Przygotowawczych do Soboru Powszechnego Watykańskiego II, zgodnie z Motu proprio Ojca św. Papieża Jana XXIII „Superno Dei nutu” z dnia 5 czerwca 1960 roku.

(L'Osservatore Romano z dnia 19 stycznia 1961 r. nr 15).

KOMUNIKAT SEKRETARIATU PRYMASA POLSKI ARCHIKATEDRA ŚW. JANA W WARSZAWIE — BAZYLIKA

Z okazji konserwacji odbudowanej Archikatedry św. Jana w Warszawie, Prymas Polski wraz z Warszawską Kapitułą Metropolitalną skierował do Ojca św. prośbę o odznaczenie Archikatedry tytułem Bazyliki. W tych dniach Prymas Polski otrzymał Brewe Papieskie, zaczynające się od słów: „Propugnaculum Fidei” i przyznające Archikatedrze św. Jana tytuł „Basilica minor”.

Odtąd Archikatedra nosić będzie nazwę: „Bazylika Archikatedralna p. w. św. Jana Chrzciciela w Warszawie”.

Warszawa, dnia 17 kwietnia 1961 r.

ZARZĄDZENIA W SPRAWIE CZYNNEGO UCZESTNICTWA WIERNYCH WE MSZY ŚWIĘTEJ

W ramach wprowadzania wiernych do coraz bardziej czynnego uczestnictwa we Mszy św. zarządzam co następuje:

1. Msze św. dla dzieci i młodzieży winny być z zasady śpiewane, Msze św. dla starszych — jak najczęściej śpiewane i to tak w niedzielę i święta, jak i w dzień powszedni.
2. Należy dążyć do tego, by śpiew solowy organistów zastąpiony został w jak najkrótszym czasie na wszelkich nabożeństwach przez śpiew wspólny wiernych.
3. W mszach św. śpiewanych lud winien uczestniczyć poprzez śpiew pieśni mszalnych, których treść wiąże się ściśle z poszczególnymi częściami Mszy św. — Można również układać śpiew ludu w ten sposób, by w częściach stałych Mszy św. (Modlitwy u stopni ołtarza, Gloria, Sanctus, Agnus Dei) śpiewane były odpowiednie zwrotki pieśni mszalne, w innych, zaś częściach pieśni odpowiednie do okresu roku kościelnego, święta, rodzaju Mszy św. i intencji (dziękczynna, przebłagalna itp.). W największe święta roku kościelnego można tak dobrać pieśni świąteczne, by treścią swoją zastępowały pieśni mszalne.
4. Do końca roku 1961 należy we wszystkich kościołach parafialnych i filialnych wyćwiczyć następujące pieśni mszalne:

a) Boże lud Twój czcيا przejęty...

b) Na stopniach Twego upadamy tronu...

Do końca zaś roku 1962 winny być wszędzie śpiewane:

c) W czasie smutnym adwentowym... (na okres Adwentu)

d) Wśród nocnej ciszy... (msza pasterska na okr. Bożego Nar.)

e) Już się zaczyna ofiara... (na okres Wielkiego Postu)

f) Weselmy się chrześcijanie... (na okres Wielkanocy).

(Tam, gdzie powyższe pieśni mszalne są już dobrze znane, należy wprowadzać nowe pieśni mszalne).

5. Przed kazaniem obowiązuje pieśń do Ducha św.

Na „Credo” we Mszy św. wierni recytują, lub śpiewają: „Wierzę w Boga...”.

W czasie konsekracji wierni zachowują milczenie. Należy ich wychowywać do tego, by w czasie podniesienia spoglądali na święte postacie i adorowali Najśw. Sakrament.

Od konsekracji do komunii św. wolno śpiewać — poza pieśnią mszalną — jedynie pieśni eucharystyczne albo do Najśw. Serca Pana Jezusa.

W mszach św. śpiewanych responsoria mszalne śpiewają wszyscy wierni obecni w kościele; w cichych — cały kościół recytuje je głośno i wyraźnie.

6. Pieśni śpiewane w czasie Mszy św., szczególnie w niedziele i święta, winny być ustalane na kilka dni przedtem przez organistę i zatwierdzone przez Księdza, a ich wykaz podany do wiadomości wiernych — z tym, że winny to być pieśni uprzednio dobrze wyćwiczone i wszystkim wiernym znane (z książeczek do nabożeństwa lub z tekstów wywieszonych w kościele).
7. Przy każdej dogodnej sposobności, gdy wierni są obecni w kościele, z okazji nabożeństw majowych, różańcowych, nieszporów, kilka minut przed i po Mszy św. trzeba stale na nowo ćwiczyć z wiernymi łańciskie responsoria i wyżej wskazane pieśni. Od tego bowiem też zależy w dużym stopniu czynne i świadome uczestnictwo wiernych we Mszy św.
8. Ze względu na duże odchylenia w melodii tych samych pieśni kościelnych zarządza się, by uczyć nowych pieśni według śpiewnika Siedleckiego.
9. Trzeba dążyć do tego, by obok zbiorowego uczestniczenia we Mszy św. przez śpiew, doprowadzić wiernych również do udziału we Mszy św. poprzez wspólną modlitwę. W tym celu należy:
- a) postarać się o Przewodnika, lub wyćwiczyć grupę osób przewodniczących, którzy kierować będą wspólną modlitwą,
- b) praktykę tę rozpocząć najlepiej z dziećmi i młodzieżą co doprowadzi w konsekwencji do stopniowego wprowadzenia i starszych wiernych we wspólną modlitwę w czasie Mszy świętej.
- c) W sposobie uczestniczenia we Mszy św. należy wprowadzać zmiany.
- Gorzów, dnia 18 grudnia 1960 r.
W czwartą niedzielę Adwentu.

(—) † Wilhelm Pluta
BISKUP GORZOWSKI

PRZESUNIĘCIA WŚRÓD WIKARIUSZY

Księża:	z parafii	do parafii
Andrzejewski Józef	Szczecin - Pogodno	Rymań
Antkowiak Ireneusz	Ziel. Góra N. Zbaw.	Białogard
Andrzejewski Józef	Dobiegniew	Czarne
Augustyńczyk Stanisł.	Szczecin — św. Rodz.	Nowogard
Białas Engelbert	Babimost	Szczecin - Pogodno
Bulczyński Leonard	Sulechów	Białogard
Borodo Zenon	Gubin	Czerwieńsk
Borowicz Wenancjusz	Międzyrzecz	Ośno Lub.
Czarnecki Ryszard	Kostkowo	Bledzew
Chadaż Edward	Sulechów	Szcz. Glinki
Domagała Roman	Barwice	Wieprzyce
Drewek Tadeusz	Międzyrzecz	Słupsk — N.M.P.
Fafara Edward	St. Dąbrowa	Kargowa
Grzegórski Teodor	Deszczno	Chojna
Grzebiela Edward	Wschowa	Ośno Lub.
Gawin Tadeusz	Człopa	Kostkowo
Grajkowski Czesław	Bobolice	Bobrowice
Horodecki Stanisław	Police	Szczecin — Skolwin
Jędrzychowski Henryk	Chojna	Police
Kopystyński Stanisław	Ziel Góra - N Zbaw.	Szczecin — Dąbie
Klamann Zbigniew	Siedlisko Czarnk.	Kamień
Kasprzak Władysław	Tuczno	Witnica
Kostecki Zygmunt	Barlinek	Biesowice
Kłos Zdzisław	Słupsk — N.M.P.	Z. G. — N. Zbawiciela
Kajut Zygmunt	Stargard	Gorzów — Sąd Duch.
Kunicki Romuald	Międzyrzecz	Myślibórz
Klekot Marian	Międzyzdroje	Rzepin
Lachowicz Czesław	Choszczno	Polanów
Lier Jerzy	Szczaniec	Węgorzyno
Lemke Ingo	Ostrowice	Świdnica
Łata Edmund	Polanów	Drawno
Modliński Edward	Ustka	Lębork — Król. Polski
Matysiak Eugeniusz	Trzczańsko Zdrój	Chrzęstowo
Mytkowski Zenon	Szczecin — Grabowo	Lubiszyn
Marcinkowski Zygmunt	Szczecin	Kamień Pom.
Marciniak Franciszek	Świnoujście	Wschowa
Mielczewicz Bernard	Gorzów — Sąd Duch.	Szczecin — św. Rodz.
Majchrzak Stefan	Świebodzin	Człopa
Mackiewicz Antoni	Strzelce Kraj.	Polczyn Zdrój
Nejranowski Ferdynand	Dobra	Z. G. — Najśw. Zbaw.
Napierała Edward	Szczecin — św. Jakuba	Barwice
Nowak Zbigniew	Ośno	Dobra

Nowak Dionizy	Dobiegniew	Kostrzyn
Ostrowski Zbigniew	Przylep Stary	Pełczyce
Otoka Jan	Pełczyce	Łubowo
Obacz Władysław	Gubin	Deszczno
Ptak Franciszek	Kamień	Zwartowo
Płóciennik Jerzy	Połczyn Zdrój	Szczecin — św. Rodz.
Pola Józef	Węgorzyno	Szczaniec
Paluch Mieczysław	Bogdaniec	Łobez
Palczak Adam	Ziel. G. — św. Jadw.	Szczecin — Dąbie
Rębisz Michał	Lipiany	Sianów
Rogowicz Włodzimierz	Łubowo	Nietkowice
Ruta Andrzej	Trzebicz	Tychowo
Sośnik Antoni	Świdwin	Choszczno
Stroiński Witold	Nowogard	Szcz. — Niebuszewo
Symonowicz Tomasz	Miastko	Lipiany
Strokosz Zygfryd	Nietkowice	Międzyrzecz
Samplawski Czesław	Szczecinek	Szcz. — św. Jakuba
Szczepan Stanisław	Lębork — N.M.P.	Jesionowo
Szałapski Józef	Kostrzyn	Zieleniewo
Szczukowski Czesław	Sianów	Wschowa
Szponarski Jan	Gorzów — N.M.P.	Międzyzdroje
Szczepańczyk Jan	Torzym	Ziel. G. — św. Jadw.
Szwajkosz Stanisław	Sulęcín	St. Dąbrowa
Śliwiński Bogumił	Połczyn Zdrój	Strzelce Kraj.
Tłamacz Mieczysław	Okonek	Słupsk — N.M.P. Róż.
Treder Kazimierz	Ziel. G. — św. Jadw.	Gorzów — NMP. (kat.)
Teinert Ryszard	Słupsk — N.M.P.	Jastrowie
Tyrakowski Jan	Świdnica	Tuczno
Tuliłowicz Grzegorz	Pyrzany	Ustka
Tarczyński Tomasz	Szczecin — Glinki	Szczecin — Gołęcino
Terlikowski Kazimierz	Szcz. — Niebuszewo	Świebodzin
Wiśniewski Józef	Białogard	Polichno Stare
Welzandt Edward	Bobolice	Gorzów — (katedra)
Wagner Jerzy	Chrzastowo	Ostrowice
Wilgucki Emil	Brzeźno	Bobolice
Wygrabek Stanisław	Pełczyce	Wołczkowo
Wiśniewski Stanisław	Rzepin	Gardna W.
Wąsik Bronisław	Czarne	Barlinek
Wilczyński Zbigniew	Wieprzyce	Dębica Kaszubska
Walewicz Józef	Wschowa	Krajenka
Wieczorek Mieczysław	Krajenka	Gubin
Zbierski Kazimierz	Rymań	Świnoujście
Zdziarski Jan	Jesionowo	Siedlisko Czarnk.
Żak Władysław	Lubiszyn	Świdwin

- Ks. Grygorowicz Tadeusz z Mirosławca na wik. do Przylepu Starego.
- Ks. Jaszkwicz Tadeusz z Jastrowia na wik. do Barlinka.
- Ks. Frelka Zygmunt z Białogardu na wik. do Maszewa Lub.
- Ks. Majewski Waldemar z Międzyzdrojów na wik. do Szczecina Grabowa.
- Ks. Pawlukowski Ryszard z Nietkowic na wik. do Międzyzdrojów.
- Ks. Potyrała Józef z Stargardu na wik. do Brenia.
- Ks. Schmelter Jan z Myśliborza na wik. do Łupawy.
- Ks. Strzałkowski Anatol z Czerwieńska na wik. do Dobiegniewa.
- Ks. Trelka Kazimierz z Kamienia Pom. na wik. do Mirosławca.
- Ks. Węgrzecki Henryk z Człuchowa na wik. do Sielska.
- Ks. Nowak Jan — mianowany wik. parafii Drezdenko.
- Ks. Buszek Jan, Zmartwychwstaniec — mianowany wik. parafii Wierzchowo.
- Ks. Stachura Ignacy, Zmartwychwstaniec — mian. wik. par. Drawsko Pomorskie.
- Ks. Jasionowski Witold — dotychczasowy katecheta w Sarbii — wikariuszem w Brojcach.
- Ks. Partyka Mirosław — dotychczasowy katecheta w Chociwelu — wikariuszem w Chociwelu.
- Ks. Hejny Adam — dotychczasowy wikariusz w parafii Chojna — wikariuszem w Dobrzanach.
- Ks. Olender Bronisław — dotychczasowy wikariusz w Stargardzie — wikariuszem w Dolicach.
- Ks. Kosobucky Józef — dotychczasowy wikariusz w Kostrzynie — wikariuszem w Dolicach.
- Ks. Calik Józef — dotychczasowy wikariusz w Łobezie — wikariuszem w Golczewie.
- Ks. Torbiński Adam — dotychczasowy wikariusz w Gryficach — wikariuszem w Golczewie.
- Ks. Górzecki Alfons — dotychczasowy wikariusz w Golczewie — wikariuszem w Goleniowie.
- Ks. Maj Mieczysław — dotychczasowy wikariusz w Dolicach — wikariuszem w Gryficach.
- Ks. Koniewski Marian — dotychczasowy wikariusz w Dobrzanach — wikariuszem w Gryficach.
- Ks. Cechowski Tadeusz — dotychczasowy wikariusz w Tetyniu — wikariuszem w Maszewie.
- Ks. Łodej Józef — dotychczasowy katecheta w Suchaniu — wikariuszem w Płotach.
- Ks. Skomorowski Alfons — dotychczasowy katecheta w Płotach — wikariuszem w Płotach.
- Ks. Zajac Tadeusz — dotychczasowy wikariusz w Dobrzanach — wikariuszem w Poczerninie.
- Ks. Kaluta Jan — dotychczasowy wikariusz w Golczewie — wikariuszem w Pyrzycach.

- Ks. Stasek Norbert — dotychczasowy wikariusz w Płotach — wikariuszem w Sarbii.
- Ks. Słomiany Ludwik — dotychczasowy wikariusz w Brojcach — wikariuszem w Stepnicy.
- Ks. Gąsiorowski Zenon — dotychczasowy wikariusz w Maszewie — wikariuszem w Stargardzie Szcz.
- Ks. Piotrowski Paweł — dotychczasowy wikariusz w Goleniowie — wikariuszem w Stargardzie Szcz.
- Ks. Dobroń Władysław — dotychczasowy wikariusz w Dolicach — wikariuszem w Szczecin - Podjuchy.
- Ks. Jędrzejczak Zygmunt — dotychczasowy wikariusz w Goleniowie — wikariuszem w Szczecinie.
- Ks. Mazurkiewicz Jerzy — dotychczasowy wikariusz w Szczecinie Niebuszewie — wikariuszem w Szczecinie Zdrojach.

Mianowani wikariuszami :

- Ks. Myszczyński Tadeusz — w Goleniowie
- Ks. Marks Gotfryd — w Dobrzanach
- Ks. Klein Alojzy — w Dobrzanach
- Ks. Melbruda Aleksander — w Golczewie
- Ks. Kucharski Stefan — w Maszewie
- Ks. Perliński Franciszek — w Płotach
- Ks. Owsiak Józef — w Pyrzycach
- Ks. Nowiński Jan — w Suchaniu
- Ks. Mróczyński Edward — w Stargardzie Szczec.
- Ks. Maciejewski Edward — w Szczecinie Zdrojach
- Ks. Kufel Edmund — w Tetyniu.

Zwolnieni z pracy w diecezji :

- Ks. Pajdak Zbigniew — z Szczecina Podjuch
- Ks. Kucza Reinhold — z Szczecina Zdrojów
- Ks. Szyngiera Władysław — z Maszewa
- Ks. Stefanek Stanisław — z Stargardu Szcz.
- Ks. Baranowski Alfons — z Płot
- Ks. Guzikowski Jan — z Szczecina
- Ks. Piwowarczyk Jan — z Brojec.
- Ks. Linkiewicz Kazimierz — zwolniony z obow. wik. par. Wierzchowo.
- Ks. Matys Eugeniusz — zwolniony z obow. wik. parafii Drawsko Pom.

Neoprezbiterzy

- Ks. Bystrzycki Lech — mian. wikariuszem w Chojnie.
Ks. Chojnowski Stanisław — mian. wikariuszem w Okonku.
Ks. Dolny Stefan — mian. wikariuszem w Pyrzanach.
Ks. Feński Joachim — mian. wikariuszem w Babimoście.
Ks. Goryński Stanisław — mian. wikariuszem w Międzyrzeczu.
Ks. Guss Jan — mian. wikariuszem w Bogdańcu.
Ks. Krupa Piotr — mian. wikariuszem w Gubinie.
Ks. Krzyśko Edward — mian. wikariuszem w Pełczycach.
Ks. Lasota Leon — mian. wikariuszem w Sulęcinie.
Ks. Labiński Romuald — mian. wikariuszem w Sulechowie.
Ks. Łaszcz Ryszard — mian. wikariuszem w Ziel. Górze, p. Zbawiciela.
Ks. Mach Marian — mian. wikariuszem w Słupsku NMP.
Ks. Musiał Ludwik — mian. wikariuszem w Miastku.
Ks. Ożóg Piotr — mian. wikariuszem w Bobolicach.
Ks. Piechota Kazimierz — mian. wikariuszem w Torzymiu.
Ks. Piróg Franciszek — mian. wikariuszem w Trzcńsku Zdroju.
Ks. Podgórski Kazimierz — mian. wikariuszem w Trzebiczu.
Ks. Przystacki Henryk — mian. wikariuszem w Ziel. Górze, p. św. Jadw.
Ks. Radomski Franciszek — mian. wik. w Dobiegniewie.
Ks. Regliński Zbigniew — mian. wik. w Łagowie.
Ks. Różański Edward — mian. wikariuszem w Stargardzie, par. Król. Świata.
Ks. Sosna Jerzy — mian. wik. w Szczecinie — Niebuszewie.
Ks. Sosnowski Tadeusz — mian. wik. w Lubsku.
Ks. Stoltz Stanisław — mian. wikariuszem w Szczecinku.
Ks. Surowiec Jan — mian. wik. w Brzeźnie.
Ks. Szukiel Konstanty — mian. wikariuszem w Międzyrzeczu.
Ks. Turczyn Edwin — mian. wikariuszem w Dobrej.
Ks. Uberman Jan — mian. wikariuszem w Świebodzinie.
Ks. Wicha Jan — mian. wikariuszem w Kostrzynie.
Ks. Włodek Stanisław — mian. wik. w Połczynie Zdroju.
Ks. Wojtuń Franciszek — mian. wik. w Stargardzie p. Król. Świata.
Ks. Żebrowski Tadeusz — mian. wik. w Łobezie.

II UDZIELANIE ODPUSTÓW JEDNYM ZNAKIEM KRZYŻA

Część I — Ogólna

Odpust jest to darowanie kar doczesnych, należnych za grzechy odpuszczone już co do winy.

Odróżniamy odpust zupełny, czyli darowanie wszystkich kar doczesnych i odpust cząstkowy, czyli darowanie części kar doczesnych.

Odpust zupełny jest jednorazowy lub wielokrotny, zależnie od tego, czy można go zyskać raz tylko czy też kilka razy na dzień (toties quoties).

Odpusty dzielimy także na osobowe, rzeczowe i miejscowe, zależnie od tego, czy zostają udzielone pewnym osobom bezpośrednio, czy też za pośrednictwem jakiegoś przedmiotu (np. krzyżyka, medalika) albo też za pośrednictwem miejsca (np. kościoła, stacji Drogi Krzyżowej itp.).

Wreszcie można mówić o odpustach dla żyjących i dla zmarłych, zależnie od tego, czy udziela ich Kościół per modum absolutiones, czy per modum suffragii (kan. 911).

Warunki do zyskania odpustów.

Aby mógł ktoś zyskać odpust — wymagane są 3 warunki: 1) zdatność podmiotu, 2) intencja zyskania odpustu i 3) wypełnienie przepisane go dzieła.

1) Zdatnym jest człowiek ochrzczony, nie wyklęty, będący w stanie łaski, przynajmniej przy końcu wypełnienia przepisanych dzieł, podany udzielającego (kan. 925 § 1). Stan łaski wymagany jest dlatego, ponieważ nie można otrzymać odpuszczenia kary doczesnej dotąd, póki nie zostanie zmaszana wina i kara wieczna. Kościół wymaga, by wierni byli „corde saltem contrito”, co oznacza, że w wypadku, gdy spowiedź nie może się odbyć, wystarczy gdy grzesznik wzbudzi sobie żal doskonały. Dlatego Kongregacja Odpustów wyjaśniła, że wierni, którzy są w stanie łaski uświęcającej, nie są obowiązani do wzbudzania sobie żalu za grzechy, celem zyskania odpustu. Do zyskania odpustu zupełnego nie wystarczy stan łaski; wymaga się nadto, by wierny był wolny od lekkiego grzechu. Bez usunięcia winy bowiem nie może być mowy o odpuszczeniu kary, która się za winę należy. Z dyspozycji kan. 926 wynika, że ten kto nie może zyskać odpustu zupełnego w całej pełni (plenarie), może go zyskać cząstkowo, zależnie od swego usposobienia.

2) Wierni powinni mieć przynajmniej ogólną intencję zyskania odpustów (kan. 925, § 2). Racja leży w tym, że dobrodziejstwa udziela się tylko chcącemu. Wystarczy tu intencja habitualna, czyli taka, którą się kiedyś uczyniło i nigdy się jej nie cofnęło. Wystarczy nawet intencja habitualna implicita, która mieści się prawdopodobnie w samym prowadzeniu życia katolickiego, przez daną osobę. Kto ma taką intencję zyskiwania odpustów, może je zyskiwać nawet wówczas, gdy nie zdaje sobie z tego sprawy, o ile spełnia wszystkie wymagane warunki. Chwałebną jednak jest rzeczą, aby codziennie z rana wzbudzić sobie taką intencję¹⁾.

3) Do zyskania odpustu wymaga się wypełnienia przepisanych dzieł, które stanowią tu rodzaj warunku. Dzieła te powinny być spełnione w oznaczonym czasie i w odpowiedni sposób (kan. 925, § 2).

¹⁾ 17. XII. 1870. Decr. auth. 427.

W przeciwnym razie odpustów zyskać nie będzie można; nie usprawiedliwia ani błąd ani nieuwaga, ignorancja czy dobra wola. Gdyby ktoś opuścił małą część, np. 1 „Zdrowaś” lub 1 „Ojczy nasz” w Różańcu, wówczas mógłby odpust zyskać, ponieważ wypełnił co do substancji przepisane dzieło.

Nie można zyskać odpustu za dzieło, które obowiązuje nas z innego tytułu, np. z nakazu prawa lub przykazania, chyba, że w przyznaniu danego odpustu wyraźnie to zaznaczono. Ale przez wypełnienie jednego dzieła można spełnić i pokutę sakramentalną i warunek do zyskania odpustu (kan. 932). Dlatego np. Odpusty Apostolskie albo Krzyżackie nie mogą być uzyskane za odmówienie 1 „Ojczy nasz” lub 1 „Zdrowaś”, które kapłan jest obowiązany odmówić przy św. Officium. Ale przyjmując Komunię św. Wielkanocną można uzyskać odpusty, do których wymagana jest Komunia św.²⁾ To samo należy powiedzieć o innych dziełach, do wypełnienia których zobowiązał się ktoś np. ślubem. Ślub bowiem nie jest ani prawem, ani przykazaniem we właściwym słowa tego znaczeniu. Jeżeli w klasztorze pewne dzieła przepisane przez Konstytucję czy Regułę nie obowiązują pod grzechem, wówczas za ich pełnienie można zyskać odpusty (o ile takie są przewidziane).

Jedno dzieło nie wystarczy zwyczajnie do zyskiwania różnych odpustów, chyba, że co innego zostanie wyraźnie powiedziane. Takim przywilejem cieszy się różaniec N. M. P. Za jego odmawianiem można zyskać odpusty apostołskie i krzyżackie, albo odpusty Różańca św. i krzyżackie³⁾. Jedną spowiedź i Komunia św. wystarczy do zyskiwania licznych odpustów (kan. 933) — jeżeli do zyskania jednego odpustu przepisane są liczne dzieła, należy je wypełnić w ciągu jednego dnia.

Odpust cząstkowy można zyskać kilka razy dziennie, powtarzając przepisane dzieło, o ile czego innego wyraźnie nie powiedziano (kan. 928, § 2).

Na podstawie kan. 935 spowiednik jest upoważniony do zamieniaania dzieł warunkujących zyskiwanie odpustów, jeżeli w danym wypadku zaistnieje prawdziwa przeszkoda nie pozwalająca na spełnienie przepisanej dzieła⁴⁾. W takich wypadkach zmianie ulegają tylko warunki odpustu, nie zaś sam jego przedmiot. Np. użycie krzyża odpowiednio poświęconego jest rzeczą substancjalną do zastąpienia Drogi Krzyżowej, natomiast odmówienie 20 paciery, jest to dzieło, które spowiednik może zamienić na inne ćwiczenia pobożne.

Niemni zyskają odpusty przywiązane do modlitw publicznych, jeżeli wraz z innymi wiernymi modlącymi się w danym miejscu, wzniosą swój umysł i pobożne uczucia do Boga. Jeżeli chodzi o modlitwy prywatne, to wówczas także mogą zyskiwać odpusty, jeżeli te modlitwy w myśli rozważają lub przebiegają oczyma (tekst albo też odmawiają je przy pomocy znaków — migów). Te same zasady odnoszą się do kałek, którzy nie mogą się np. przeżegnać wodą święconą. Wystarczy wówczas do zyskania danego odpustu, wymówienie samych słów: „W Imię Ojca i Syna”. Gdy żadna czynność z powodu kalectwa nie jest możliwa, wówczas wystarczy odmówienie przepisanych modlitw⁵⁾.

²⁾ Kongr. Odp. 10. V. 1844. Decr. auth. n. 327.

³⁾ Kongr. Odp. 12. VI. 1907.

⁴⁾ Zob. kan. 202 § 3; Cappello, De Sacramento Poenitentiae, n. 670.

⁵⁾ Penitencjaria, 22. X. 1917. A. A. S. IX. 539.

Dzielaми przepisanyми zwyczajnie do zyskania odpustu zupełnego są: a) spowiedź i Komunia św., b) nawiedzenie kościoła i c) modlitwa na intencję papieża.

a) Spowiedź może się odbywać w dniu, w którym chcemy zyskać jakikolwiek odpust, bądź też w ciągu ośmiu dni poprzedzających lub siedmiu następujących. Komunię św. można przyjąć w wigilię tego dnia, w sam dzień lub w ciągu oktawy. Poza odpustami jubileuszowymi, warunek odbycia spowiedzi nie obowiązuje tych, którzy przyjmują Komunię św. prawie codziennie, oraz tych, którzy przystępują zazwyczaj najmniej dwa razy w miesiącu do sakramentu pokuty (kan. 931, § 1).

b) Nawiedzenie kościoła jest konieczne tylko wówczas, gdy to zaznaczono wyraźnie w indulcie odpustowym. Pod wyrazem „kościół” należy rozumieć także i kaplicę publiczną i półpubliczną dla tych, którzy mają prawo do niej uczęszczać w celu zadośćuczynienia obowiązkowi uczestniczenia we Mszy św. wg kan. 929. Jeżeli indult mówi wyraźnie o konkretnym kościele, który należy nawiedzić wówczas przepis ten należy brać ściśle. Nawiedzenie to powinno się odbywać w okresie od południa wigilii do północy dnia odpustowego.

c) Modlitwy na intencję Ojca św. Jeżeli modlitwa jest ściśle określona, wówczas odmawia się ją w języku, w jakim ją zatwierdzono, lub w wiernym tłumaczeniu przez Penitencjarię lub Ordynariusza miejscowego. Istotne zmiany w modlitwie (opuszczenia, dodatki) uniemożliwiają zyskanie odpustu⁶⁾. Jeżeli ogólnie tylko naznaczono modlitwę na intencję Ojca św., wówczas wystarcza jakakolwiek modlitwa ustna (kan. 934, § 1), według własnej woli⁷⁾.

Ofiarowanie odpustów za zmarłych

Aby móc ofiarować odpusty za zmarłych, potrzeba kilku warunków: 1. Pozwolenia Ojca św. 2. przynajmniej habitualnej intencji i 3. stanu łaski. Autorowie nie zgadzają się co do trzeciego punktu, Bellarmin i Suarez twierdzą, że w tym wypadku stan nie jest wymagany. Kongregacja Odpustów sporu nie rostrzygnęła, odsyłając do probatos auctores⁸⁾, Capello przyłącza się raczej do opinii Bellarmina i Suareza⁹⁾.

Wyjaśnienie ważniejszych klauzul.

Jeżeli przy jakimś odpuscie zaznaczono: „in forma Ecclesiae consueta”, należy przez to rozumieć, że dany odpust mogą pisać ci wierni, którzy są w stanie łaski, czyli — wystarczy vera contritio.

Jeżeli władza aplikowania odpustów pewnym przedmiotem została kapłanowi przyznana „in forma Ecclesiae consueta”, słowa te oznaczają, że aplikacja powinna być uczyniona z intencją i z wypowiedzeniem pewnej formuły, albo z pokropieniem wodą święconą¹⁰⁾.

Jeżeli zaznaczono: „sub consuetis conditionibus”, to znaczy, że do zyskania odpustu oprócz stanu łaski i intencji, przynajmniej habitualnej (implicita), wymagana jest jeszcze spowiedź, Komunia św., nawiedzenie kościoła i modlitwa w intencji Ojca św.¹¹⁾.

⁶⁾ Penitencjaria, 26. XII. 1934. AAS XXVI. 616.

⁷⁾ Penitencjaria, 20. IX. 1933. AAS XXV 446.

⁸⁾ 22. II. 1847.

⁹⁾ Capello, dz. c. n. 664.

¹⁰⁾ Kongr. Odp., 7. I. 1843, Decr. auth. 313.

¹¹⁾ Enchiridion Indulgentiarum, Romae-Taurini 1950, s. VIII, n. 4.

Dawca odpustów.

Dawcą odpustów jest papież jako stróż i szafarz skarbcza Kościoła; udziela ich zwyczajnie przez Penitencjarię (kan. 258, § 2). Odpustami mogą również udzielać ci, którym taka władza jest dana przez prawo ogólne (kan. 912) lub indult papieski. Bez upoważnienia Stolicy Apostolskiej nie wolno nikomu: 1. delegować władzy nadawania odpustów, 2. udzielać odpustów dla zmarłych i 3. na ubogacone już odpustami rzeczy nadawać jeszcze inne odpusty bez nałożenia nowych warunków do ich pozyskania (kan. 913).

Dekretem z dnia 20 marca 1933 r. Penitencjaria zastrzegła sobie m. in. wyłączone prawo udzielania: a) władzy poświęcania i ubogacania odpustami apostołskimi lub św. Brygidy dewocjonalii; b) władzy poświęcania koronek i nakładania na nie, stosownie do ich rodzaju, odpowiednich odpustów (np. różańcowych, krzyżackich); c) władzy poświęcania krzyżyków i nakładania na nie odpustów Drogi Krzyżowej lub odpustu zupełnego na godzinę śmierci.

Wspomnianym dekretem Penitencjaria, z polecenia pap. Piusa XI, odebrała wszystkim pobożnym związkom wiernych, choćby się one składały z samych kapłanów, prawo udzielania władzy nadawania odpustów. Od 20 marca 1933 r. można uzyskać tę władzę jedynie od św. Penitencjarii; obecnie u nas od Księdza Prymasa, który otrzymał specjalne upoważnienia Stolicy św. Przywileje poszczególnych zakonów i zgromadzeń zakonnych w tym względzie pozostały nadal w swej mocy w tym sensie, że ich członkowie mogą z tej władzy korzystać osobiście, lecz nie wolno im nikomu jej delegować¹²⁾.

Drugiego marca 1937 r. św. Penitencjaria wyjaśnia, że dekretem z 20 marca 1933 r. nie odebrała władzy poświęcania i ubogacania odpustami przez pobłogosławienie rzeczy jednym znakiem krzyża tym kapłanom, którzy przed tym terminem otrzymali omawiane upoważnienie z racji swej przynależności do jakiegoś związku (np. Misyjnego). Władzy tej nie mają natomiast ci kapłani, którzy przed dniem 20 marca 1933 r. należeli do danego związku jako klerycy, czyli nie mieli jeszcze święceń kapłańskich. Jeżeli nawet otrzymał ktoś święcenia kapłańskie przed ogłoszeniem wspomnianego dekretu, a władzę spowiadania dopiero po jego ogłoszeniu, nie ma prawa nadawania odpustów apostołskich i odpustu na godzinę śmierci¹³⁾.

Dekret z 20 marca 1933 r. nie wspomina o przywilejach poświęcania i nakładania szkaplerzy i medalików, dlatego można je otrzymać także od zakonów, zgromadzeń¹⁴⁾.

2. Z prawa powszechnego władza udzielania pewnych odpustów przysługuje kardynałom, metropolitom, biskupom diecezjalnym i innym prałatom¹⁵⁾. Na mocy kan. 239, § 1 n. 5, kardynałowie błogosławiąc znakiem krzyża, mogą poświęcać różańce, koronki, medaliki, krzyżyki, figurki — nadając tym samym na nie wszelkie odpusty, jakie Stolica św. nadawać zwykła, oraz w ten sposób poświęcać zatwierdzone

¹²⁾ AAS. XXV. 170.

¹³⁾ AAS. XXIX. 59.

¹⁴⁾ Zob. Apollinaris 1933, 174; Vermeersch. Periodica 1933, 106.

¹⁵⁾ Kan. 239, § 1 nn. 5, 6 i 24; kan. 274, n. 2; kan. 294 §§ 1 i 2, kan. 349 § 1 n. 1 i § 2 n. 2; kan. 323 §§ 1 i 2; kan. 1166 § 3.

przez Stolicę Ap. szkaplerze i wkładać je bez obowiązku zapisywania osób. Na mocy kan. 239 § 1 n. 6 kardynałowie mają władzę, błogosławiąc znakiem krzyża, nadawać odpusty Drogi Krzyżowej na krucyfiksy — dla wiernych, którzy z powodu choroby lub innej pewnej przyczyny nie mogą obchodzić stacji.

Biskupi tak rezydencjalni jak i tytularni od chwili otrzymania urzędowej wiadomości o kanonicznej prowizji na biskupstwo mają przywileje kardynałów z pewnymi ograniczeniami, podane w kan. 239, § 1 nn. 5 i 6. Przeto m. in. biskup: a) może, stosując się jednak do przepisanych przez Kościół formuł, poświęcać różańce, koronki, medaliki, krzyżyki, figurki i szkaplerze, ubogacając je tym samym wszelkimi odpustami, jakie Stolica św. zwykła nadawać.

Kan. 249 § 1, n. 1 zastrzega: „ritibus tamen ab Ecclesia praescriptis”, czyli, że biskup nie może poświęcać samym znakiem krzyża, lecz używając formuły przepisanej w księgach liturgicznych. W Rytuale mają osobną formułę np. szkaplerze, różaniec dominikański i św. Brygidy, niektóre koronki, krzyże stacji Drogi Krzyżowej, medaliki itp. Jeżeli więc specjalnej formuły nie ma, biskup może poświęcić takie przedmioty samym znakiem krzyża¹⁶⁾.

b) może według przepisanej przez Kościół formuły zaprowadzić w kościołach i kaplicach, nawet prywatnych oraz w domach pobożnych, stacje Drogi Krzyżowej z wszystkimi odpustami, a dla wiernych, którzy z powodu słabości lub innej słusznej przyczyny nie mogą odprawić stacji, może poświęcać krzyżyki, ubogacając je w odpusty Drogi Krzyżowej.

Przywilejów tych nie może biskup nikomu delegować, nawet per modum actus. Nie przysługują one wikariuszom generalnym¹⁷⁾.

3. Odpusty mogą być dane przez zwierzchnika kościelnego bądź komuś osobiście, bądź też przywiązane i uzależnione np. od posiadania jakiegoś przedmiotu ubogaconego odpustem. Odpusty papieskie np. mogą być nadane tylko na koronki, różańce, krzyżyki, figurki i medaliki, które muszą być wykonane z odpowiedniego materiału. Koronki mogą być wykonane z żelaza, ołowiu, cyny lub innego słabszego materiału, a także i z pełnego i mocnego szkła, nie zaś z szkła dętego, łamliwego¹⁸⁾. De Angelis¹⁹⁾ utrzymuje, że różańce sporządzone z cyny i ołowiu nie mogą przyjąć odpustów apostolskich. Inne przedmioty mogą być wykonane z mocnego szkła, kości słoniowej, koralu, rogu, muszli perłowej, alabastru, marmuru i silnego drzewa, żelaza, stali (ozdobnej), a także z ołowiu i cyny (zob. nota 19).

¹⁶⁾ Kom. Interpr. Kod., 12. III. 1929. AAS. XXI. 170.

¹⁷⁾ Peniten. 18. VII. 1919. AAS. XI.332; Peniten. 10. XI. 1926. AAS. XVIII. 50.

¹⁸⁾ Kongr. Odp. 29. II. 1820. Decr. auth. 249 ad 1 et 2.; zob. odp. Św. Penitencjarii z 21. XII. 1925, AAS. XVIII. 24.

¹⁹⁾ De Indulgentis, Asti 1946, s. 224; Zob. Coronata, Instit. Iuris C. De Sacramentis t. I Romae-Taurini 1951, n. 474, s. 519, nota 7.

Część II — Szczegółowa

Prymas Polski (jako Prezes Episkopatu), na mocy specjalnych upoważnień Stolicy Apostolskiej, może delegować kapłanom zatwierdzonym do przyjmowania spowiedzi sakramentalnych, następującej władze:

1. Poświęcenia koronek, różańców, krucyfiksów, małych statui religijnych, medalików oraz ubogacenia ich odpustami apostolskimi; ponadto władzę ubogacenia koronek tzw. odpustami św. Brygidy;

2. Poświęcenia koronek sporządzonych na wzór koronek Różańca św. N. M. P. oraz obdarowywania ich tzw. odpustami krzyżackimi;

3. Poświęcenia krucyfiksów i ubogacenia ich już to odpustami Drogi Krzyżowej, które mogą zyskać chorzy, lub ci, którzy mają prawdziwą przeszkodę w nawiedzaniu kościołów lub kaplic publicznych, gdzie są stacje Drogi Krzyżowej, już to odpustem zupełnym, który może zyskać każdy z wiernych w godzinę swojej śmierci (in articulo mortis).

4. Poświęcenia i wkładania pięciu szkaplerzy.

Kapłani otrzymują władzę poświęcenia wyliczonych wyżej przedmiotów i ubogacenia ich odpustami jednym znakiem krzyża (na okres 3 lat). Przedmioty te są wyliczone w Indulcie taksatywnie, a nie tylko przykładowo. A więc władza poświęcenia nie odnosi się do tych przedmiotów, których w Indulcie nie wyliczono, np. do książeczek. Kapłan, który otrzymał omawiany indult, może poświęcać jednym znakiem krzyża liczne przedmioty kultu razem, a nie tylko z osobna²⁰⁾.

Indult, który kapłani w Polsce otrzymują od Księdza Prymasa, wylicza następujące odpusty: a) apostolskie, b) św. Brygidy, c) krzyżackie, d) Drogi Krzyżowej, e) odpust zupełny na godzinę śmierci, oraz w sposób pośredni, f) odpust szkaplerza św.

Dla jasności omówimy tu po kolei wyliczone odpusty:

1. Odpusty apostolskie (indulgentiae seu Papales) są to odpusty, które każdy z papieży zwykł był ogłaszać na początku swego pontyfikatu²¹⁾. Są one przywiązane do niektórych przedmiotów kultu poświęconych przez Ojca św., albo przez kapłana, który otrzymał odpowiednio poświęcone przedmioty, albo nosić przy sobie, albo wobec nich (w domu) odmawiać przepisane modlitwy np. Różaniec²²⁾.

Jednym z odpustów apostolskich jest odpust zupełny na godzinę śmierci. Z tej racji mówi się o koronkach, różańcach, wizerunkach, krzyżach, małych statuach religijnych i medalikach, że są obdarowane odpustem dobrej śmierci. O odpuszczeniu tym powiem szerzej w punkcie V.

Każdy z przedmiotów kultu, o których tu mowa, może być ubogacony wieloma odpustami, np. koronka może być równocześnie obdarowana odpustami Różańca św., Brygidy i krzyżackimi. Odpusty te jednak nie zawsze będzie można na raz zyskać, ponieważ do otrzymania poszczególnych odpustów wymagane jest ponowienie przepisanych dzieł²³⁾.

²⁰⁾ Kongr. Odp. 12. III. 1855. Decr. auth. 363.

²¹⁾ Elenchaus PII XII, 11. III. 1939, AAS XXXI. 132.

²²⁾ Beringer Steinen. Die Albässe, ihr Wesen und Gebrauch, Paderborn, 1922, t. I, s. 849.

²³⁾ Kongr. odp. 29. II. 1920. Decr. auth. 249.

II. Odpusty św. Brygidy (indulgentiae S. Birgittae). Sa to odpusty przywiązane przez Kościół do odmawiania tzw. Koronki św. Brygidy.

W Kościele katolickim znane sa liczne koronki (rózaniec) N. M. P. Różnią się one między sobą odpustami, a często i sposobem odmawiania. Najczęściej spotyka się: 1. koronkę z 5 dziesiątek, która kapłan na mocy odmawianego Indultu ubogaca odpustami apostołskimi; 2. różaniec zwyczajny czyli dominikański, złożony z 15 dziesiątek. Zwykly go poświęcać dominikanie; 3. różaniec Zakonu św. Krzyża, oraz 4. koronka (rózaniec) św. Brygidy. Wszystkie różańce ubogacone sa licznymi odpustami.

W oparciu o stary rytuał XX Kanoników Regularnych Laterańskich w Krakowie możemy podać szczegółowe dane o koronce św. Brygidy.

Koronkę św. Brygidy poświęcają zwyczajnie Kanonicy Regularni Laterańscy, którzy otrzymali przywilej w Breve pap. Piusa IX, 5 kwietnia 1864 r. Koronka ta (albo różaniec) wywodzi swa nazwę od św. Brygidy Szwedzkiej, która ułożyła ją na pamiątkę 63 lat życia NMP na ziemi. Składa się ona z 6 dziesiątek. W każdej dziesiątce odmawia się 1 „Ojcze nasz”, 10 „Zdrowaś” i 1 „Wierzę w Boga Ojca”²⁴⁾. Po 6 dziesiątkach dodaje się 1 „Ojcze nasz”, dla uzupełnienia 7 boleści lub radości Najśw. Maryi Panny oraz 3 „Zdrowaś”, dla dopełnienia liczby 63.

Za każde z osobna „Ojcze nasz”, „Zdrowaś” oraz „Wierzę w Boga Ojca”, można uzyskać 100 dni odpustu²⁵⁾. Te same odpusty można zyskać za odmawianie zwyczajnej koronki, złożonej z 5 dziesiątek lub różańca (15 dziesiątek), jeśli sa one pobłogosławione przez kapłana, który otrzymał omawiany Indult. Za odmawianie całego Różańca można dodatkowo zyskać odpust 7 lat²⁶⁾.

Jeżeli ktoś codziennie przez cały rok, odmawia 5 dziesiątek Różańca, może uzyskać odpust zupełny raz w roku pod zwykłymi warunkami²⁷⁾.

Za odmówienie 5 dziesiątek co najmniej raz na tydzień — można zyskać odpust zupełny: 1. w uroczystość św. Brygidy — pod zwykłymi warunkami i po nawiedzeniu kościoła parafialnego i 2. w godzinę śmierci po spowiedzi i Komunii św., jeżeli umierający poleci swa duszę Panu Bogu, lub gdy przynajmniej sercem skruszonym (o ile ustami tego uczynić nie może) wezwie Imienia Jezus.

Za odmawianie przynajmniej 5 dziesiątek Różańca przez cały miesiąc, można zyskać odpust zupełny pod zwykłymi warunkami.

Odpust 40 dni mogą zyskać ci, którzy mając tę koronkę przy sobie, na głos dzwonu kościelnego, pomodlą się na klęczkach za umierających.

20 dni odpustu mogą zyskać ci, którzy mając taką koronkę przy sobie, żalują za swe grzechy, odprawiają rachunek sumienia i odmówią 3 „Ojcze nasz” i 3 „Zdrowaś”.

Odpust 100 dni mogą zyskać wierni, którzy w jakikolwiek dzień wezmą udział we Mszy św., wysłuchając kazania, albo towarzysza Wiatykowi, niesionemu przez kapłana do chorego, albo nawróca błądzącego

²⁴⁾ Kongr. odp. 22. XII. 1910. Decr. auth. n. 32.

²⁵⁾ Kongr. odp. 15. V. 1886.

²⁶⁾ Pap. Leon X, 10. VII. 1515.

²⁷⁾ j. w.

na drogę zbawienia i spełnia jakiś dobry uczynek ku czci Pana Jezusa lub Matki Bożej, albo też ku czci św. Brygidy, i 3 „Ojczy nasz” i 3 „Zdrowaś Maryjo”.

Wszystkie wyżej wyliczone odpusty mogą być ofiarowane za dusze zmarłych²⁸⁾.

III. Odpusty Krzyżackie (Crucigerorum).

Jedną z wyżej wyliczonych form modlitwy różańcowej jest Różaniec Zakonu św. Krzyża. Różaniec ten jest również obdarowany bogatymi odpustami. Mianowicie: za odmówienie każdego „Ojczy nasz” lub „Zdrowaś” można uzyskać 500 dni odpustu, nawet wówczas, gdy się nie ma intencji odmówienia pozostałej części Różańca.

Kongregacja Odpustów w dniu 15 marca 1884 r. uznała ten odpust za autentyczny.

Odpustami krzyżackimi ubogaci kapłan — na mocy Indultu — zwyczajne koronki i różańce.

IV. Odpusty Drogi Krzyżowej (Indulgentiae Stationum Viae Crucis) mogą uzyskać:

a) wierni, którzy przynajmniej z sercem skruszonym odprawiają stacje Drogi Krzyżowej w Jerozolimie;

b) wierni podróżujący okrętami, więźniowie, chorzy oraz ci, którzy przebywają na terenach misyjnych i wreszcie mający prawdziwe przeszkody, którzy nie mogą odprawiać stacji Drogi Krzyżowej w zwyczajnej formie, byleby tylko trzymali w ręku krucyfiks, poświęcony w tym celu przez upoważnionego kapłana i przynajmniej z sercem skruszonym, pobożnością, rozważając Mękę Pańską, odmówił 2 „Ojczy nasz”, „Zdrowaś” i „Chwała Ojcu”. Przy każdej stacji po jednym razie, oraz 5 razy na pamiątkę pięciu ran Pana Jezusa i 1 raz na intencję Ojca św. (14 + 5 + 1 = 20). Jeśliby z jakiegokolwiek powodu modlitwy te nie były odmówione, wówczas nie uzyskuje się odpustu zupełnego; można natomiast uzyskać 10 lat odpustu za każdorazowe odmówienie „Ojczy nasz”, „Zdrowaś” i „Chwała Ojcu”.

c) Chorzy, którzy z powodu słabości bez wielkiej niewygody lub utrudzenia nie mogą odprawić stacji Drogi Krzyżowej ani w zwyczajny sposób, ani też w formie omówionej w-p. b) byleby tylko z sercem skruszonym ucałowali wizerunek Pana Jezusa w tym celu poświęcony, lub tylko nań spojrzeli i odmówili, jeżeli mogą, jakąś króciutką modlitwę (np. akt strzelisty) na pamiątkę męki i śmierci Pana Jezusa. Tak ustaliła św. Penitencjaria w dekretach z dnia 25 marca 1931 r., 18 marca 1932 r. i z 20 czerwca 1946 r.²⁹⁾.

Odpusty Drogi Krzyżowej są następujące:

1. Odpust zupełny toties quoties przynajmniej po wzbudzeniu żalu;
2. Odpust zupełny (drugi) po przyjęciu Komunii św. w dniu odprawienia Drogi Krzyżowej lub po 10 „Drogach” odprawianych w miesiącu po przyjęciu Komunii św.;
3. Odpust cząstkowy 10 lat za każdą „stację”, jeśli z jakiegokolwiek powodu przyczyn nie można było dokończyć rozpoczętej „Drogi”.

²⁸⁾ Pap. Klemens XI, 22. IX. 1714.

²⁹⁾ Pap. Benedykt XIV, 15. I. 1743.

Przy mających prawdziwe przeszkody, o których jest mowa w p. b) należy rozumieć tych wiernych, którzy z powodu przeszkód natury moralnej nie mogą się udać do kościoła lub kaplicy, gdzie znajdują się stacje „Drogi Krzyżowej”³⁰⁾. A więc wystarczy niedogodność średnio wielka czyli prawdziwie rozumny motyw, pochodzący z jakiej bądź przyczyny, jak np. podróż, duża odległość od kościoła itp.

Odpusty te mogą zyskać i te osoby, które nie są w posiadaniu krucyfiksów, o jakim tu mowa. Wystarczy, że jedna osoba trzyma taki krucyfiks, a pozostałe, wyzbywszy się innych trosk, zjednoczą się z nią w duchu w odprawianiu tego pobożnego ćwiczenia (Drogi Krzyżowej)³¹⁾.

Należy tu zaznaczyć, że tylko Wizerunki Pana Jezusa Ukrzyżowanego mogą być ubogacone, na podstawie omawianego Indultu, w odpusty Drogi Krzyżowej.

V. Odpust zupełny na godzinę śmierci (indulg. plen. in articulo mortis).

Podstawę do zyskania tego odpustu stanowią następujące tytuły:

1. Błogosławieństwo papieskie udzielane choremu przez kapłana po myśli kan. 468, § 2;

2. Częste wzywianie Imienia JEZUS, częste odmawianie aktów wiary, nadziei i miłości, lub modlitwy „Aniele Boży”;

3. Dobrowolne przyjęcie zbliżającej się śmierci, wedle następującej formuły ustalonej przez papieża św. Piusa X: „Panie, Boże mój, teraz już chętnie i spokojnie przyjmuję z ręki Twojej każdy rodzaj śmierci, jaki Tobie spodoba się mi zesłać ze wszystkimi jej utrapieniami, udrękami i boleściami”³²⁾.

4. Przynależność do licnych Bractw;

5. Błogosławieństwo udzielone osobiście przez Ojca św.;

6. Posiadanie przynajmniej jednego z przedmiotów kultu, obdarowanych odpustami apostołskimi, wśród których jest także odpust zupełny na godzinę śmierci.

Odpust zupełny na godzinę śmierci, którym obdarowuje się koronki, różańce, krzyże, wizerunki P. Jezusa, małe statuy i medaliki, może zyskać umierający pod warunkiem, że jeden z tych przedmiotów ucałuje lub się go dotknie — będąc po spowiedzi i Komunii św., lub — gdy to jest niemożliwe — wzbudzi sobie żal doskonały za grzechy. Oprócz tego umierający powinien wezwać Imienia Jezus, jeżeli może — słowami, a jeżeli nie może — przynajmniej sercem i wreszcie powinien cierpliwie przyjąć śmierć z ręki Boga, jako karę za grzechy.

Odpust zupełny w godzinę śmierci mogą zyskać także i dzieci, które mają używanie rozumu, chociaż nie przystąpiły jeszcze do św. Sakramentów. Mogą go również zyskać i ci, którzy z własnej winy nie przyjęli ostatnich sakramentów w początkach choroby, a następnie umierają bez możliwości zaopatrzenia³³⁾.

³⁰⁾ Zob. Enchiridion Indulg., ed 2, Typis Polygl. Vatican 1952, 119—120.

³¹⁾ Zob. A.A.S. X, 31.

³²⁾ Pap. Leon XIII, 19. I. 1884.

³³⁾ AAS. XXXVI, 637.

Odpust ten można zyskać tylko w momencie śmierci. Jeżeli więc umierający utrzyma się przy życiu, zyskanie odpustu zostaje oddalone do momentu rzyczywistej śmierci.

Liczne tytuły do zyskania odpustu zupełnego w godzinę śmierci pomagają choremu w lepszym przygotowaniu się na ostatnią chwilę i w uzyskaniu najwyższej łaski — zbawienia wiecznego³⁴⁾.

VI. Wkładanie Pięciu Szkaplerzy (*quinque scapularium*).

Najstarszym i najznaczniejszym jest szkaplerz N.M.P. z Góry Karmel, noszony w dużym formacie przez Karmelitów i w małym przez wiernych. Do tego szkaplerza, oprócz wielu odpustów przywiązane są, jak się pobożnie wierzy, dwie obietnice N.M.P. Maja ich dostąpić ci, którzy ten szkaplerz noszą przez całe życie. Obydwie obietnice miał od N.M.P. otrzymać bł. Szymon Stock. Wedle pierwszej, noszący ten szkaplerz nie będzie nigdy cierpieć ognia wiekuistego; wedle drugiej mają oni być uwolnieni z czyśćca w najbliższą sobotę po śmierci. O drugiej obietnicy jest mowa w bulli papieskiej, wydanej 3 marca 1322 r., przypisawanej papieżowi Janowi XXII. Autentyczność tej bulli jest jednak przez niektórych, jak się wyraża Capello,³⁵⁾ negowana. Obietnica ta nosi nazwę „Privilegium Sabbatinum”. Oprócz szkaplerza karmelitańskiego, bogato wyposażone w odpusty są szkaplerze: Niepokalanego Poczęcia, Najdroższej Krwi, Trójcy Przenajświętszej i Siedmiu Bolesci Matki Bożej.

Co do zyskiwania odpustów, którymi ubogacone są szkaplerze, obowiązują następujące zasady:

1) Zwyczajnie wymaga się, aby wierni byli wpisani do Bractwa, do którego poszczególne szkaplerze należą. Zasada ta nie odnosi się tylko do szkaplerza Przenajdroższej Krwi, biorąc pod uwagę 5 szkaplerzy wyżej wyliczonych. Jeżeli więc kapłan wkłada wiernym, któryś z czterech pozostałych szkaplerzy (tutaj omawianych), jest per se zobowiązany do wpisania ich nazwisk do księgi brackiej, danej lub sąsiedniej miejscowości (gdzie istnieje to bractwo).

2) Co do wszystkich szkaplerzy obowiązuje zasada, że konieczną rzeczą jest poświęcać je i wkładać tylko pierwszy raz. Ma to uczynić upoważniony do tego kapłan. Szkaplerz wkłada się każdemu wiernemu z osobna. Czasem Indult pozwala, by sami wierni nakładali sobie szkaplerze. Kapłan otrzymujący władzę wkładania szkaplerzy bez ograniczeń co do osób, może z niej skorzystać także i w stosunku do samego siebie. Do wszystkich szkaplerzy odnosi się zasada, że nie potrzeba ich poświęcać przy powtórnym włożeniu³⁶⁾.

3) Ponadto wymaga się, by wierni nosili stale mały sukieny szkaplerz zwisający z szyi do przodu i na barki³⁷⁾.

Nie zyskuje się odpustów, gdy w noszeniu szkaplerza zaistnieje dłuższa przerwa. Odpusty odżywają, jeżeli ktoś po pewnej przerwie zaczyna szkaplerz z powrotem nosić³⁸⁾.

Niektórzy, zwłaszcza misjonarze i zakonnicy są zwolnieni od obowiązku zapisywania do księgi bractwa.

³⁴⁾ Kongr. odp. 23. IX. 1775 ad. Decr. auth. 237.

³⁵⁾ Kongr. odp. 16. VII. 1887.

³⁶⁾ Capello, n. 686, 1.

³⁷⁾ Kongr. odp. 7. III. 1840 i 24. VIII. 1895.

³⁸⁾ Kongr. odp. 12. II. 1840, Decr. auth. nn. 277, 279

Kapłan upoważniony do błogosławienia szkaplerzy, ma tym samym władzę wkładania i zapisywania do odpowiadających tym szkaplerzom bractw³⁹⁾.

Kto otrzymał ogólne upoważnienie poświęcania (wkładania) szkaplerzy, jest władny nałożyć te szkaplerze i sameu sobie⁴⁰⁾.

Żołnierze mają prawo nakładania sobie szkaplerzy odpowiednio poświęconych, z wszystkimi przywilejami z tego wypływającymi, pod warunkiem odmawiania jakichś modlitw (*aliquibus precibus recitatis*⁴¹⁾). Mogą oni zaraz przywdziać, zamiast szkaplerza, medaliki uprzednio poświęcone, zyskując wszystkie przywileje szkaplerza⁴²⁾.

4) Wierni, noszący szkaplerze, nie są obowiązani do pełnienia dzieł pobożnych, przepisanych w innych wypadkach;

5) Szkaplerze powinny być wykonane z tkaniny wełnianej. Ozdoby mogą być sporządzone z jakiegokolwiek materiału, z wyjątkiem szkaplerza Męki Pańskiej, w którym musi być wełna czerwona. Do tegoż szkaplerza tylko odnosi się przepis o przypinaniu odpowiedniego obrazka. Na szkaplerzu Trójcy Przenajświętszej powinien widnieć znak krzyża, lecz nie wyszywany igłą.

6) Wydaje się, że władzę wkładania Pięciu Szkaplerzy na raz ma ten, kto jest upoważniony do wkładania każdego z nich z osobna⁴³⁾.

Co do przywileju sobotniego, warto zwrócić uwagę na pewne przepisy warunkujące jego uzyskanie. Aby ktoś mógł dostąpić tego przywileju — powinien zachować czystość wedle swego stanu, odmawiając codziennie *Officium Parvum de B. MV* — o ile umie czytać, jeżeli zaś nie umie czytać — powinien zachować abstynencję w środy, piątki i soboty, z wyjątkiem Bożego Narodzenia. Ci, którzy z obowiązku odmawiają Małe *Officium*, czynią zadość powyższemu warunkowi. Abstynencję, o której tu mowa, mogą spowiednicy zmienić swoim penitentem (także poza spowiedzią), na inne dzieła chrześcijańskiej pobożności⁴⁴⁾. Na inne zamiany potrzeba specjalnego zezwolenia, które nie mieści się w władzy poświęcania szkaplerzy.

Specjalny medalik.

Co do medalika, który można nosić zamiast szkaplerza, obowiązują następujące zasady, zawarte w dekrete św. *Officium* z 16 grudnia 1910 r.:

1) Po zwyczajnym przyjęciu do Szkaplerza, jeden a nawet wszystkie szkaplerze, zatwierdzone przez Stolicę Apostolską, można zastąpić jednym medalikiem, wyobrażającym Pana Jezusa, ukazującego Swe Przenajśw. Serce — z jednej strony i Matkę Najśw. z drugiej strony.

2) Przepisane jest przystojne noszenie medalika przy sobie (*super propriam personam*).

3) Medalik powinien być poświęcony przy użyciu tyłu formuł, ile jest szkaplerzy, które zastępuje.

³⁹⁾ Kongr. odp. 17. V, 1857, Decr. auth. 379.

⁴⁰⁾ Kongr. odp. 26. I. 1871.

⁴¹⁾ Kongr. odp. 7. III. 1840.

⁴²⁾ Kongr. odp. 4. I. 1908; Penit. 14. I. 1941.

⁴³⁾ Peniten. 20. III. 1940

⁴⁴⁾ Capello n. 686, 6^o.

Pojedyńcze błogosławieństwa mogą być udzielane znakiem krzyża przez kapłana, który ma władzę poświęcania szkaplerzy⁴⁵⁾.

Zasady co do sposobu odmawiania Różańca.

Chcąc zyskiwać odpusty za odmawianie Różańca — należy pamiętać o przestrzeganiu następujących zasad:

1) W celu zyskania odpustów jakiegokolwiek Różańca, z wyjątkiem odpustów apostołskich (tu wystarczy mieć różaniec, podobnie jak krzyż, medalik itp.), należy różaniec w czasie odmawiania, trzymać w ręku.

Papież Pius IX, 22stycznia 1858 r., zezwolił, aby wierni, którzy pragną zyskać odpusty Różańca dominikańskiego, a nie mogą zachować powyższego przepisu, zyskiwali je wówczas, ilekroć zjednoczą się w duchu z osobą, która odmawiając ten Różaniec, trzyma go w ręku i przesuwa paciorki. Przy Różańcu dominikańskim bowiem wymaga się przesuwania paciorków. Przy wspólnym odmawianiu może to czynić tylko jedna osoba.

W dniu 13 listopada 1893 r. Kongregacja Odpustów wyjaśniła, że wierni biorący udział w odmawianiu Różańca pod przewodnictwem osoby posiadającej ten Różaniec, powinni się wstrzymać od tych czynności zewnętrznych, które przeszkadzają w skupieniu i w pobożnym odmawianiu, wymaganym do zyskania odpustów.

W dniu 9 listopada 1933 r. Penitencjaria wyjaśniła, że w wypadku, gdy z powodu pracy ręcznej lub innej rozumnej przyczyny, nie można różańca trzymać w ręku, wystarczy go trzymać (deferre) w jakikolwiek sposób.

Ta sama zasada odnosi się, zdaniem Capello'ego⁴⁶⁾, do wszystkich odpustów, przywiązanych do jakichkolwiek koronek.

2) Jedynie do zyskania odpustów Różańca dominikańskiego, koniecznym jest rozważanie tajemnic życia, męki i zmartwychwstania Pana Jezusa.

3) Kongregacja Odpustów, 8 lipca 1908 r., zezwoliła na przerwy w odmawianiu Różańca dominikańskiego pod warunkiem, że mogą one mieć miejsce po poszczególnych dziesiątkach i że 5 dziesiątek będzie odmówione w ciągu tego samego dnia. Capello opowiada się za tą opinią, która powyższą zasadę odnosi także do odpustów apostołskich i św. Brygidy. Bellerini — Palmieri nie mają w tej sprawie pewnego zdania⁴⁷⁾.

4) Jedna koronka może być ubogacona wieloma odpustami tutaj wspomnianymi. Ta sama zasada odnosi się i do innych przedmiotów kultu, np. do krucyfiksów. Celem zyskania poszczególnych odpustów konieczne jest powtórzenie przepisanych dzieł np. odmówienie modlitw.

Papież św. Pius X zezwolił pod pewnymi warunkami na równoczesne zyskiwanie odpustów różańcowych i krzyżackich. Przeważnie wierni, którzy są w posiadaniu koronki poświęconej albo przez dominikanów, albo przez zakonników św. Krzyża, lub przez kapłanów, odpowiednio do tego upoważnionych, mogą komulować odpusty. Ma to zastosowanie

⁴⁵⁾ Dekr. Kongr. odp. z 15. VI. 1901.

⁴⁶⁾ Kongr. św. Officium 16. XII. 1910, AAS III, 22; Capello n. 687, 3^o.

⁴⁷⁾ Capello, nn. 671 i 685, 2, 1^o.

jedynie przy odmawianiu Różańców mariańskich⁴⁸⁾. Papież Pius XI, 4 września 1927 r., udzielił odpustu zupełnego za odmówienie cząstki Różańca przed Najśw. Sakr. Odpust ten nie przeszkadza zyskiwaniu odpustów przywiązanych do danej koronki.

Ustanie odpustów.

Odpusty, którymi obdarowane są koronki i inne przedmioty kultu, są odpustami rzeczowymi i dlatego po myśli kan. 924, § 2, ustają tylko wtedy, gdy koronka lub inna rzecz poświęcona przestaje istnieć lub jest sprzedana.

Jeżeli koronka utraciła wiele (plerique) paciorków, wówczas ustają odpusty przywiązane do koronki jako takiej, lecz pozostają odpusty przywiązane do poszczególnych ziarenek (zob. odpusty św. Brygidy).

Koronki nie tracą odpustów:

a) jeżeli się komuś daruje lub pożyczka. To samo odnosi się do dziedziczenia⁴⁹⁾. Na podstawie dekretu pap. Aleksandra VII, z 6 lutego 1657 r., odpusty apostołskie mogą zyskiwać tylko ci, którym one były przyznane, których własnością był przedmiot odpustami ubogacony. Inna osoba, modląc się na tej samej koronce, nie zyskiwała odpustów apostołskich. Dekret ten został zniesiony dopiero przez Kodeks Prawa Kanonicznego (kan. 924, § 2);

b) jeżeli zniszczeniu ulega nie cała rzecz, lecz tylko mniejsza jej część;

c) jeżeli łańcuszek lub sznur został przerwany i te same paciorki nanizano ponownie (w innej kolejności);

d) jeżeli krzyżyk został zgubiony lub zniszczony. Odpusty bowiem są przywiązane do ziarenka a nie do krzyżyka;

e) jeżeli zaginęło kilka paciorków (do 6 sztuk) i na ich miejsce dano inne. Uważa się bowiem, że nowe paciorki zostają poświęcone przez przyłączenie do dawnych. W ten sposób można sukcesywnie wymienić wszystkie paciorki bez uszczerbku dla odpustów;

f) jeżeli ktoś z racji podarowania komuś swej Koronki lub innej obdarowanej odpustami rzeczy pobrał pewną równowartość, lecz nie w formie zapłaty, tylko jako pewnego rodzaju jałmużnę. W takim bowiem wypadku nie ma sprzedaży.

Jeżeli jedna osoba prosi drugą, by kupiła jej pewien przedmiot kultu np. w Częstochowie i postarała się o jego poświęcenie, albo też zamówi ktoś pocztą pewne przedmioty kultu np. w Ars Christiana w Warszawie i poprosi, aby mu je przesłano po uprzednim poświęceniu w kościele katedralnym, — nie wchodzi w kolizję z kan. 924, § 2, jakkolwiek należność za te przedmioty wypłaca po ich poświęceniu.

Takie wyjaśnienie wydała Kongregacja Odpustów w dniu 10 lipca 1896 r.

2) Odpusty apostołskie należą również za rzeczowe⁵⁰⁾; wobec tego odnoszą się do nich normy podane w pkt. 1.

⁴⁸⁾ Capello, n. 685, 2, 3^o.

⁴⁹⁾ Kongr. Odp. 11. VI. 1907; Capello, n. 685, 4^o.

⁵⁰⁾ Zob. Coronata, dz. c. n. 504.

3) Jeżeli ktoś rzecz poświęconą i obdarzona odpustami sprzedaje lub kupuje, działa przeciwko zakazowi Kościoła, który postanowił, że tym samym rzecz ta traci nadane jej odpusty, choćby cena z racji odpustów została tylko nieznacznie podwyższona. Gounard utrzymuje, że te same normy odnoszą się do zmiany⁵¹⁾.

4) Jeżeli wizerunek Pana Jezusa zostanie przełamany na dwie części, nie traci odpustów, ponieważ rzecz wedle kan. 924, § 2 nie przestała istnieć. To samo należy powiedzieć o wypadku takiego połamania, kiedy rzecz tę można jeszcze złożyć (skleić).

Jeżeli odpusty są przywiązane do krucyfiksu, wówczas można go przenosić z jednego krzyżyka na drugi⁵²⁾. W tym wypadku nie ma znaczenia dla odpustów zniszczenie podstawki, do której jest wizerunek przymocowany⁵³⁾.

5) Jasną jest rzeczą, że koronka lub inna rzecz poświęconą i ubogaona odpustami nie mogą być pozbawione tych odpustów przez zrzeczenie się właściciela. Odpusty bowiem przywiązane do samej rzeczy są niezależne od woli osoby, która tę rzecz posiada.

Ks. Piotr Gajda

ZESTAWIENIE SĄDU BISKUPIEGO ZA ROK 1960.

- I. Procesy o orzeczenie nieważności małżeństwa kościelnego w Sądzie Biskupim w Gorzowie Wlkp. W roku 1960 przeprowadzono 163 procesów o orzeczenie nieważności małżeństwa. Uchwała oddalono spraw 23, a wycofano z przewodu sądowego spraw 17. Nowych podań wpłynęło 183.
- II. Dyspensy papieskie i separacje małżeńskie:
O dyspensę papieską wpłynęło nowych spraw 7.
O separację małżonków załatwiono 1 sprawę, a wpłynęło nowych podań 4.
- III. Postępowanie w sprawach domniemanej śmierci:
Pozostało z ubiegłego roku spraw 91. — Wpłynęło nowych podań 92. Wydano dekretów 108.
- IV. Rekwizycje obcych Sądów za rok 1960.
Pozostało z ubiegłego roku 58; wpłynęło 362; załatwiono 353.
Obecnie w toku spraw o orzeczenie nieważności małżeństwa jest 267; o dyspensę papieską 28; o separację 7; o domniem. śmierć 65.
Porad w Sądzie Biskupim w r. 1960 udzielono 30.
Gorzów Wlkp., dnia 31 grudnia 1960 roku.

(L. S.)

(—) Ks. Józef Michalski
Oficjal

⁵¹⁾ Peniten. 18. II. 1921, AAS, XIII, 164.

⁵²⁾ Zob. Coronata, n. 504.

⁵³⁾ Kongr. odp. 11. IV. 1840, Decr. auth. 281, ad. 5.

K R O N I K A

1) Nowy podział diecezji na dekanaty.

Od 1. I. 1961 r. wprowadzony został nowy podział diecezji gorzowskiej na dekanaty. Podział na dekanaty z roku 1945 przy stałym rozwoju życia religijnego w diecezji i powstaniu do życia diecezji nowych parafii wymagał szczególnego rozpatrzenia i dokonania w nim koniecznych zmian. Niektóre dekanaty były zbyt rozległe terenowo i obejmowały za wielką liczbę parafii, co ogromnie utrudniało Księżom Dziekanom pracę. Do 1. I. 1961 r. było 29 dekanatów. Od 1. I. 1961 r. jest ich 37. Przybyły następujące dekanaty: Chojna, Gryfice, Kołobrzeg, Pyrzyce, Szczecin — Dabie, Sulechów, Witnica, a dekanat Słupsk został podzielony na 2 dekanaty: Słupsk — północ i Słupsk — południe.

Nowy podział ułatwi Kurii Biskupiej administrację diecezji.

W nowych dekanatach zostali mianowani nowi Ks. Dziekani. Oprócz tego prawie we wszystkich dekanatach zostali mianowani Księża Vice-Dziekani.

2) Konferencja Księży Dziekanów.

Dnia 5. IV. 1961 r. odbyła się w Diec. Seminarium Duchownym w Gorzowie konferencja Księży Dziekanów. Księża Biskupi omówili na niej aktualne sprawy duszpasterskie diecezji. Księża Dziekani wzięli żywy udział w dyskusji nad poruszonymi zagadnieniami.

3) Wizytacje biskupie w dekanatach Słupsk Północ i Południe.

W dekanatach słupskich odbyły się wizytacje biskupie w następujących parafiach:

1. Zagórze — 21. IV. — 23. IV. 61 r.
2. Stowięcino — 23. IV. — 24. IV. 61 r.
3. Gardna Wielka — 5. V. — 7. V. 61 r.
4. Główczyce — 7. V. — 8. V. 61 r.
5. Ustka — 26. V. — 28. V. 61 r.
6. Duninowo — 28. V. — 29. V. 61 r.
7. Słupsk par. N.M.P. Róż. — 2. VI. — 4. VI. 61 r.
8. Bruskowo — 4. VI. — 5. VI. 61 r.
9. Słupsk, św. Ottona — 16. VI. 18. VI. 61 r.
10. Kobylnica — 18. VI. — 19. VI. 61 r.
11. Słupsk, św. Rodziny — 23. VI. — 25. VI. 61 r.
12. Dębica Kaszubska — 25. VI. — 26. VI. 61 r.

Wizytacje w powyższych parafiach przeprowadził J. E. Ks. Biskup Dr Wilhelm Pluta, Ordynariusz.

13. Kozin — 12. V. — 13. V. 61 r.

14. Rokity — 13. V. — 14. V. 61 r.

Wizytację przeprowadził J. E. Ks. Biskup Dr Jerzy Stroba.

15. Łupawa — 23. VI. — 25. VI. 61 r.

16. Wytowno — 25. VI. — 26. VI. 61 r.

Wizytację przeprowadził J. E. Ks. Biskup Ignacy Jeż.

We wszystkich parafiach z wizytacją połączone było bierzmowanie.

4) Wizytacje biskupie w dekanacie Gryfice.

1. Trzebiatów — 21. IV. — 23. IV. 61 r.

2. Sarbia — 23. IV. — 24. IV. 61 r.
3. Konarzewo — 28. IV. — 29. IV. 61 r.
4. Karnice — 29. IV. — 30. IV. 61 r.
5. Gryfice — 19. V. — 21. V. 61 r.
6. Świeszewo — 21. V. — 22. V. 61 r.
7. Resko — 26. V. — 28. V. 61 r.
8. Brojce — 28. V. — 29. V. 61 r.
9. Płoty — 9. VI. — 11. VI. 61 r.

Wizytację przeprowadził J. E. Ks. Biskup Ignacy Jeż.

5) Wizytacje biskupie w dekanacie Nowogard.

1. Łobez — 28. IV. — 30. IV. 61 r.
2. Dobra — 5. V. — 7. V. 61 r.
3. Jemikowo — 7. V. — 8. V. 61 r.
4. Sielsko — 19. V. — 21. V. 61 r.
5. Goleniów — 2. VI. — 4. VI. 61 r.
6. Borzysław — 4. VI. — 5. VI. 61 r.
7. Nowogard — 9. VI. — 11. VI. 61 r.
8. Sikorki — 11. VI. — 12. VI. 61 r.

Wizytację przeprowadził J. E. Ks. Biskup Dr Jerzy Stroba.

9. Mosty — 14. V. — 15. V. 61 r.
 10. Trzechel — 11. VI. — 12. VI. 61 r.
- Wizytację przeprowadził J. E. Ks. Biskup Ignacy Jeż.

6) Pożar kościoła w Ogardach.

W parafii Strzelce Krajeńskie spłonął kościół filialny w miejscowości Ogardy.

7) Święcenia Kapłańskie.

Święcenia Kapłańskie w r. 1961 odbyły się w trzech punktach: — Gorzów, Szczecin, Słupsk.

Z rąk J. E. Ks. Biskupa Dr W. Pluty, Ordynariusza dnia 14. V. 1961 r. w katedrze gorzowskiej otrzymali święcenia Kapłańskie następujący alumni Diec. Sem. Duchownego:

1. Ks. Chojnowski Stanisław
2. Ks. Dolny Stefan
3. Ks. Krupa Piotr
4. Ks. Krzyśko Edward
5. Ks. Lasota Leon
6. Ks. Łaszcz Ryszard
7. Ks. Ożóg Piotr
8. Ks. Piechota Kazimierz
9. Ks. Piróg Franciszek

10. Ks. Przystacki Henryk
11. Ks. Rózański Edward
11. Ks. Sosnowski Tadeusz
12. Ks. Surowiec Jan
13. Ks. Turczyn Edwin
14. Ks. Uberman Jan
15. Ks. Wicha Jan
16. Ks. Włodek Stanisław
17. Ks. Wojtuń Franciszek
18. Ks. Żebrowski Tadeusz

W tymże dniu w kościele mariackim w Słupsku otrzymali święce-
nia z rak J. E. Ks. Biskupa Dr J. Stroby:

1. Ks. Bystrzycki Lech
2. Ks. Feński Joachim
3. Ks. Goryński Stanisław
4. Ks. Guss Jan
5. Ks. Podgórski Kazimierz
6. Ks. Regliński Zbigniew
7. Ks. Stoltz Stanisław

W tym samym dniu w kościele parafialnym św. Jana Chrzciciela
w Szczecinie z rak J. E. Ks. Biskupa I. Jeża otrzymali kapłaństwo:

1. Ks. Łabiński Romuald
2. Ks. Mach Marian
3. Ks. Radomski Franciszek
4. Ks. Sosna Jerzy
5. Ks. Szukiel Konstanty

Dodatkowo odbyły się jeszcze święcenia kapłańskie w kościele pa-
rafialnym w Karlinie dnia 28. V. 1961 r. J. E. Ks. Bp. Dr Jerzy Stroba
wyświęcił na kapłana diakona Diec. Sem. Duch. Ks. Musiał Ludwika,
który z powodu choroby nie mógł święceń otrzymać łącznie ze swoim
kursesem dnia 14. V. 1961 r.

8) Kalendarz misji parafialnych.

1. Bielice — 10. XII. — 24. XII. 60 r. — Ks. Tow. Chrystusowego.
2. Borzysław — 5. — 11. XII. 60 r. — renowacja misji — OO. Franciszkanie.
3. Konradowo — 5. III. — 12. III. 60 r. — OO. Franciszkanie, Wschowa.
4. Krzywin — 25. II. — 5. III. 61 r. — Ks. Księża Werbiści.
5. Ryszewko — 11. XII. — 18. XII. 1960 r. — Ks. Misjonarze św. Wincentego à Paulo.
6. Strzegów — 10. XII. — 18. XII. 1960 r. — OO. Redemptoryści ze Szczecinka.
7. Lipiany — 4. III. — 12. III. 61 r. — OO. Werbiści.
8. Zamysłów — 5. III. — 12. III. 61 r. — Ks. Kozłowski.

9. Główczyce — 5. III. — 12. III. 61 r. — Odnowienie misji OO. Redemptoryści.
10. Zagórzycy — 15. II. — 23. II. 61 r. — OO. Redemptoryści.
11. Krzywiny Gryfiński — 26. II. — 5. III. 61 r. (Odnow. Misji) Ks. Ks. Werbiści z Bytomia.
12. Bysino — 26. II. — 5. III. 61 r. (odnowienie misji) Ks. Alojzy Graczyk S.V.D.
13. Witnica — 14. — 19. III. 61 r. (odnowienie misji) OO. Oblaci z Poznania.
14. Wytowno — 9. — 16. IV. 1961 r. — OO. Redemptoryści.
15. Nawodna — 9. IV. — 16. IV. 61 r. (odnowienie misji) Ks. Salezjanie.
16. Tetyń — 29. IV. — 15. V. 61 r. — renowacja misji — Księża Chryst.
17. Cybinka — 23. IV. — 30. IV. 61 r. — renowacja misji — OO. Redemptoryści ze Szczecinka.
18. Słubice — 30. IV. — 7. V. 61 r. — renowacja misji — Ks. Misjonarze św. Wincentego à Paulo z Krakowa.
19. Dębno — 23. IV. — 30. IV. 61 r. Ks. Ks. Salezjanie.
20. Krajnik Górny — 10. V. — 21. V. 61 r. Ks. Salezjanie z W-wy.
21. Stowięcino — 30. IV. — 8. V. 61 r. — renowacja misji — Ks. Dr Wilhelm Dworowy S-D-B.
22. Bytnica — 6. V. — 13. V. 61 r. — OO. Redemptoryści.
23. Tetyń — 29. IV. — 7. V. 61 r. — Ks. Tow. Chrystusowego.
24. Jędrzejewo — 31. V. — 8. VI. 61 r. — OO. Redemptoryści.
25. Rzepin — 4. VI. — 11. VI. 61 r. — renowacja misji — OO. Salwatorianie.

NEKROLOG

Śp. Ks. Julian Kołb - Sielecki

Dnia 28. IV. 1961 r. w szpitalu w Gorzowie odszedł do wieczności ś.p. Ks. Julian Kołb - Sielecki.

Zmarły Kapłan urodził się 1. III. 1893 r. w Braclawiu na Podolu jako syn Czesława i Franciszki z Zielińskich. Do Seminarium Duchownego wstąpił w roku 1917 w Żytomierzu na Wołyniu. Po ukończeniu trzeciego roku studiów był zmuszony przerwać naukę z powodu choroby i zamieszek wojennych. W r. 1925 zostaje przyjęty do Seminarium Duchownego w Wilnie, gdzie kończy studia teologiczne i otrzymuje święcenia kapłańskie 24. III. 1928 r. z rąk J. E. Ks. Arcybiskupa Jałbrzykowskiego.

Po święceniach pracuje do roku 1945 w charakterze wikariusza a następnie proboszcza na różnych placówkach diecezji wileńskiej.

W r. 1945 wyjechał schorowany z diecezji wileńskiej i do roku 1952 pracował w rozmaitych diecezjach centralnych.

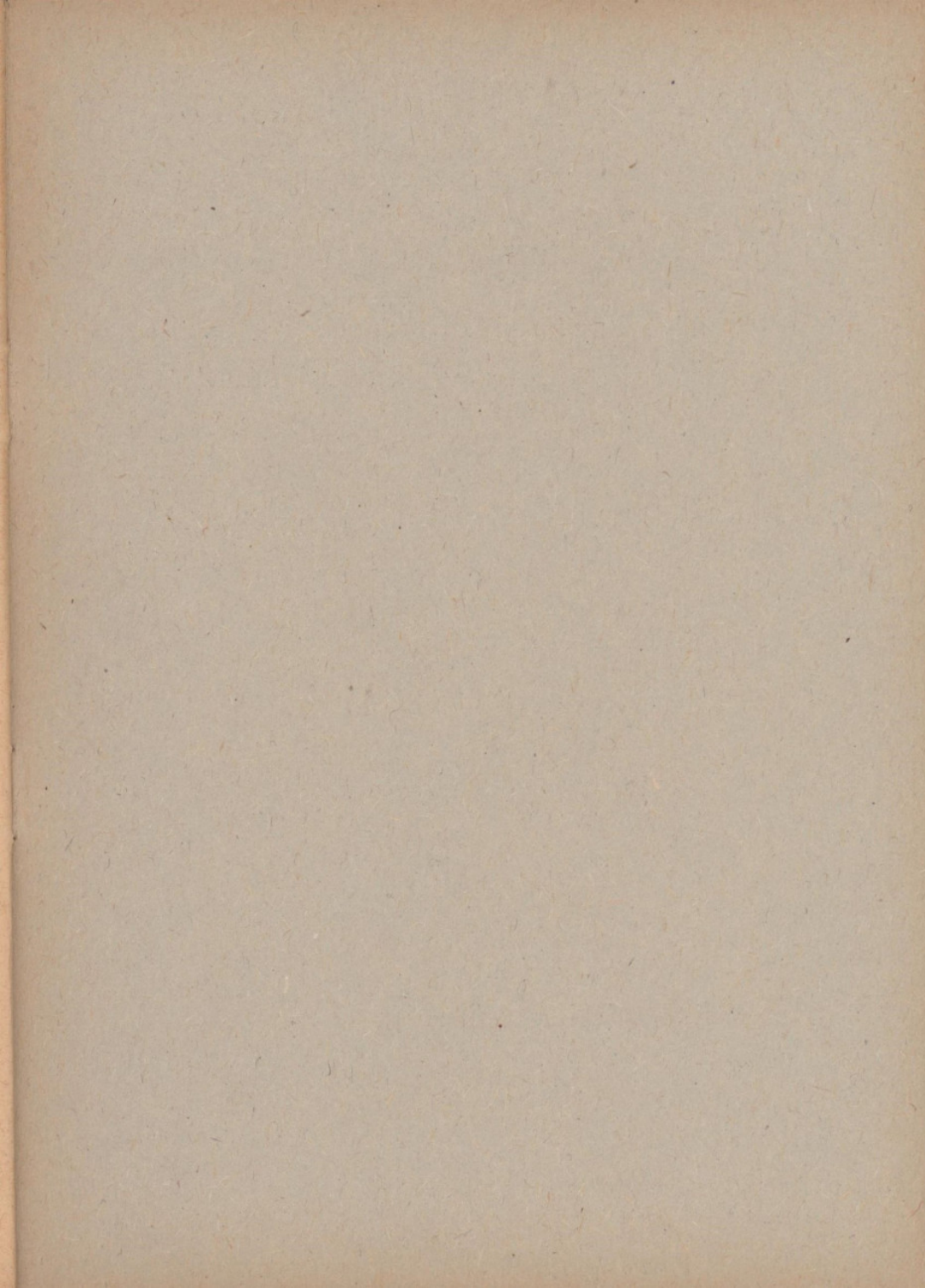
Od roku 1952 przybył na teren diecezji gorzowskiej, gdzie jako rezydent przebywał w Drawsku Pomorskim, Klenicy, Międzyzdrojach i w Szczecinie. W duszpasterstwie diecezjalnym na terenie diecezji go-

rzowskiej nie pracował nigdy. Ostatnie lata życia spędził w Szczecinie, korzystając z opieki Ks. Kan. Zygmunta Szelażka. Przez wszystkie lata swego pobytu na terenie diecezji gorzowskiej był już człowiekiem chorym. Umarł w Gorzowie przeniesiony tu ze Szczecina dla leczenia.

Pogrzeb odbył się w Gorzowie dnia 30 kwietnia 1961 r. Ciało Zmarłego Kapłana odprowadził na spoczynek wieczny Ks. Prałat Władysław Sygnatowicz, Wik. Gen. Udział w pogrzebie wzięli licznie Księża gorzowscy i alumni Diec. Sem. Duch. oraz wierni.

Niech odpoczywa w Bożym pokoju.





Za zezwoleniem Władzy Duchownej

Wydaje Kuria Biskupia w Gorzowie Wlkp.
Druk: Gorzowska Drukarnia Akcydensowa w Gorzowie Wlkp.
Zam. 1021 VI. 1961 — F-5 — Nakład 1.200